

# UZASADNIENIE

8 czerwca 2012 roku do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie wpłynęły cztery odrębne pozwy M. D. (1), P. K. (1), P. J. (1) i P. K. (2) przeciwko Grupa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., które sąd połączył do łącznego rozpoznania i wyrokowania. Proces toczył się ostatecznie pod sygnaturą akt IX P 1095/12. W jego trakcie do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej przystąpiła Agencja (...) spółka z o.o. w W..

Powodowie w pozwach zgłosili następujące żądania, a pozwana zajęła co do nich następujące stanowisko:

a) **M. D. (1)** domagał się zasądzenia na swoją rzecz:

- kwoty 2518,56 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nocnych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 136,35 zł za każdy miesiąc za okres od maja 2010 r. do stycznia 2011 r. od dnia 11 następnego miesiąca; od kwoty 143,49 zł za każdy miesiąc za okres od lutego 2011 r. do października 2011 r. od dnia 11 następnego miesiąca;
- kwoty 7.614 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 423 zł za każdy miesiąc okresu od maja 2010 r. do października 2011 r. od dnia 11 następnego miesiąca;
- kwoty 1.080 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty
- kwoty 1.080 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2011 r.

M. D. w uzasadnieniu powództwa wskazał, iż był zatrudniony u pozwanej w ramach umowy zlecenia, przy czym sposób realizacji tej umowy odpowiadał de facto umowie o pracę. Wykonywał pracę w wymiarze przekraczającym przewidziane w kodeksie normy czasu pracy o średnio 94 godziny miesięcznie, za co otrzymywał wynagrodzenie jedynie w wysokości 9 zł za godzinę pracy. Ponadto pracował przeciętnie 88 godzin miesięcznie w porze nocnej, za co pozwana nie wypłacała mu dodatku. Wskazał również, że pozwana spółka nie udzielała mu płatnego urlopu.

Pozwana wnosila o oddalenie tego powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania. Wskazała, iż powód współpracował z nią na podstawie umowy zlecenia z dnia 2 kwietnia 2010 r. od dnia 2 kwietnia 2010 r. do dnia 30 czerwca 2010 r., na podstawie kolejnej umowy zlecenia od dnia 10 lipca 2010 r. do dnia 30 września 2010 r., następnie na podstawie umowy z dnia 1 października 2010 r. od dnia 1 października 2010 r. do dnia 9 marca 2011 r. oraz na podstawie ostatniej umowy zlecenia z dnia 15 lipca 2011 r. od dnia 17 lipca 2011 r. do dnia 10 lutego 2012 r. Zaprzeczyła tym samym, jakoby powód wykonywał na jej rzecz pracę nieprzerwanie przez okres 18 miesięcy. Wskazała również, że miał on świadomość, że zawarta umowa zlecenia nie jest umową o pracę i był świadomy konsekwencji jakie wiążą się ze stosunkiem prawnym kształtowanym w oparciu o przepisy prawa cywilnego. Zaprzeczyła wskazanemu wymiarowi w jakim powód świadczył pracę zarówno w godzinach nocnych jak i nadliczbowych i wysokości stawki godzinowej. Podała, iż powód nie miał ustalonej stałej normy czasu w jakim świadczył usługi, a nadto, że mógł on powierzyć swoje zadania osobie trzeciej, jak również dokonywać zmiany terminów, w których wykonywał zlecenie z innymi zleceniobiorcami. W związku z powyższym powoda nie obowiązywały żadne normy czasu pracy.

b) **P. K. (1)** domagał się zasądzenia na swoją rzecz:

- kwoty 1.975,66 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nocnych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 150,12 zł za każdy miesiąc za okres od czerwca 2009 r. do stycznia 2010 r. od dnia 11 następnego miesiąca; od kwoty 154,94 zł za każdy miesiąc za okres od lutego 2010 r. do czerwca 2010 r. od dnia 11 następnego miesiąca;
- kwoty 5.499 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 423 zł za każdy miesiąc okresu od czerwca 2009 r. do czerwca 2010 r. od dnia 11 następnego miesiąca;

- kwoty 648 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2010 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu tego powództwa wskazano, iż w dniu 1 sierpnia 2008r. powód zawarł z pozwaną spółką umowę o pracę na czas określony od dnia 1 sierpnia 2008 r., zgodnie z którą miał świadczyć dla pozwanej usługi ochrony osób i mienia za minimalnym wynagrodzeniem. Poza tym powód wykonywał na rzecz pozwanej pracę na podstawie umowy zlecenia. Sposób realizacji zawartej z pozwaną umowy zlecenia odpowiadał de facto umowie o pracę. Wykonywał pracę w wymiarze przekraczającym przewidziane w kodeksie normy czasu pracy o średnio 70 godzin miesięcznie, za co otrzymywał wynagrodzenie jedynie w wysokości początkowo 8 zł za godzinę, a od początku 2009 r. 9 zł za godzinę pracy. Ponadto pracował przeciętnie 100 godzin miesięcznie w porze nocnej, za co pozwana nie wypłacała mu dodatku. Pozwana nie prowadziła ewidencji czasu pracy powoda w sposób rzetelny, ponieważ wpisywano w niej nierzeczywiste godziny pracy. O faktycznym czasie pracy powoda świadczą natomiast dokumenty w postaci książek wydania broni, książek służb, kart drogowych i raportów z monitoringu. Wskazał również, że pozwana spółka nie uwzględniała również pracy powoda w godzinach nadliczbowych przy wypłacaniu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania. Zaprzeczyła wskazanemu przez powoda wymiarowi w jakim miał on świadczyć pracę zarówno w godzinach nocnych, jak i nadliczbowych i wysokości stawki godzinowej. Zgłosiła również zarzut przedawnienia w zakresie żądań powoda w zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od 1 lipca 2008 r. do 6 czerwca 2009 r. Zaznaczyła, że w okresie kiedy powód miał zawartą umowę o pracę z pozwaną spółką, wykonywał także czynności na podstawie umowy zlecenia zawartej z podmiotem trzecim. Wskazała też, że dokumenty, na które powołuje się powód (książki broni, książki służb, karty drogowe, raporty monitoringu) w żaden sposób nie ewidencjonują czasu pracy i nie mogą stanowić dowodu w sprawie. Zaznaczyła, że nie przechowuje tego typu dokumentów, ponieważ przepisy prawa obowiązujące w latach 2009-2010 r. nie nakładały obowiązku ich archiwizowania. Wskazała również, że zgodnie z § 15 ust. 2 regulaminu pracy obowiązującego w pozwanej spółce czas pracy pracowników grup interwencyjnych może być przedłużony do 24 godzin na dobę. W przypadku powoda otrzymywał on dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w formie ryczałtu. Zatem powodowi nie przysługiwało już żadne dodatkowe wynagrodzenie ze pracę w godzinach nocnych.

c) **P. J. (1)** domagał się zasądzenia na swoją rzecz:

- kwoty 2.560,92 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nocnych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 135,11 zł za każdy miesiąc za okres od września 2009 r. do stycznia 2010 r. od dnia 11 następnego miesiąca; od kwoty 139,45 zł za każdy miesiąc za okres od lutego 2010 r. do stycznia 2011 r. od dnia 11 następnego miesiąca; od kwoty 146,75 zł od 11 lutego 2011 r.; od kwoty 65,22 zł od 11 marca 2011 r.;

- kwoty 9.794 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 531 zł za każdy miesiąc okresu od września 2009 r. do lutego 2011 r. od dnia 11 następnego miesiąca; od kwoty 236 zł od 11 marca 2011 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 288 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2011 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 2.408 zł tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za czas urlopu wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 680 zł od dnia w którym powinno zostać wypłacone wynagrodzenie urlopowe za rok 2009, od kwoty 1.440 zł od dnia w którym powinno zostać wypłacone wynagrodzenie urlopowe za rok 2010, od kwoty 288 zł od dnia w którym powinno zostać wypłacone wynagrodzenie urlopowe za rok 2011.

W uzasadnieniu tego pozwu wskazano, iż powoda łączyła z pozwaną umowa o pracę, zgodnie z którą miał świadczyć dla pozwanej usługi ochrony osób i mienia za minimalnym wynagrodzeniem. Poza tym powód wykonywał na rzecz

pozwanej pracę na podstawie umowy zlecenia. Sposób realizacji zawartej z pozwaną umowy zlecenia odpowiadał de facto sposobowi wykonywania umowy o pracę. Powód wykonywał pracę w wymiarze przekraczającym przewidziane w kodeksie normy czasu pracy średnio o 118 godzin miesięcznie, za co otrzymywał wynagrodzenie jedynie w wysokości 9 zł za godzinę pracy. Ponadto pracował przeciętnie 90 godzin miesięcznie w porze nocnej, za co pozwana nie wypłacała mu dodatku. Pozwana nie uwzględniała również pracy powoda w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych przy wypłacaniu świadczeń urlopowych i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Pozwana nie prowadziła ewidencji czasu pracy powoda w sposób rzetelny, ponieważ wpisywano w niej nierzeczywiste godziny pracy. O faktycznym czasie pracy powoda świadczą natomiast dokumenty w postaci książek wydania broni, książek służb, kart drogowych i raportów z monitoringu. Wskazał również, że pozwana spółka w 2011r. udzieliła powodowi urlopu wypoczynkowego, za który wypłaciła mu wynagrodzenie urlopowe, jednak obliczone z pominięciem dochodów powoda z fikcyjnej umowy zlecenia. Powód domagał się wyliczenia jego wysokości w oparciu o stawkę wynagrodzenia wynoszącą 9 zł za godzinę pracy.

Pozwana domagała się oddalenia tego powództwa i zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania. Zaznaczyła, że w okresie kiedy powód miał zawartą z nią umowę o pracę, wykonywał także czynności na podstawie umowy zlecenia zawartej z podmiotem trzecim. Wszelkie należności związane z realizacją tej umowy cywilnoprawnej zostały powodowi zapłacone. W tym stanie rzeczy powód w niniejszym procesie domaga się zdaniem pozwanej powtórnej zapłaty uprzednio otrzymanego od osoby trzeciej wynagrodzenia. Pozwana wskazała też, iż powód w sposób całkowicie nieuprawniony traktuje czas pracy przeznaczony na realizację zadań wynikających z umowy cywilnoprawnej jako pracę świadczoną na rzecz pozwanej.

d) **P. K. (2)** domagał się zasądzenia na swoją rzecz:

- kwoty 4.364,18 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nocnych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 120,09 zł za każdy miesiąc za okres od czerwca 2009 r. do stycznia 2010 r. od dnia 11 następnego miesiąca; od kwoty 125,50 zł za każdy miesiąc za okres od lutego 2010 r. do stycznia 2011 r. od dnia 11 następnego miesiąca; od kwoty 133,71 zł za każdy miesiąc za okres od lutego 2011 r. do stycznia 2012. od dnia 11 następnego miesiąca; od kwoty 146,47 zł za każdy miesiąc za okres od lutego 2012 r. do marca 2012 r. od dnia 11 następnego miesiąca;

- kwoty 10.710 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 315 zł za każdy miesiąc okresu od czerwca 2009 r. do marca 2012 r. od dnia 11 następnego miesiąca;

- kwoty 3.528 zł tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za czas urlopu wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 1.440 zł od dnia, w którym powinno zostać wypłacone mu wynagrodzenie urlopowe za rok 2010, od kwoty 1.440 zł od dnia, w którym powinno zostać wypłacone wynagrodzenie urlopowe za rok 2011, od kwoty 648 zł od dnia, w którym powinno zostać wypłacone wynagrodzenie urlopowe za rok 2012.

W uzasadnieniu tego pozwu powód wskazał, iż w dniu 22 sierpnia 2011 r. zawarł z pozwaną spółką umowę o pracę na czas nieokreślony, zgodnie z którą miał świadczyć dla pozwanej usługi ochrony osób i mienia za minimalnym wynagrodzeniem. Poza tym wykonywał na rzecz pozwanej pracę na podstawie umowy zlecenia. Sposób realizacji zawartej z pozwaną umowy zlecenia odpowiadał jego zdaniem sposobowi wykonywania umowy o pracę. Wskazał, że wykonywał pracę w wymiarze przekraczającym przewidziane w kodeksie normy czasu pracy średnio o 70 godzin miesięcznie, za co otrzymywał wynagrodzenie jedynie w wysokości 8 zł za godzinę, co uległo zmianie na początku 2009 r., kiedy stawka godzinowa dla wszystkich pracowników wzrosła do 9 zł za godzinę pracy. Ponadto pracował przeciętnie 80 godzin miesięcznie w porze nocnej, za co pozwana nie wypłacała mu dodatku. Pozwana nie uwzględniała również jego pracy w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych. Nie prowadziła też ewidencji czasu pracy w sposób rzetelny, ponieważ wpisywano w niej nierzeczywiste godziny pracy. O faktycznym czasie pracy powoda świadczą natomiast dokumenty w postaci książek wydania broni, książek służb, kart drogowych i raportów z monitoringu. Powód wskazał ponadto, że pozwana w 2012r. udzieliła mu urlopu wypoczynkowego, za który wypłaciła wynagrodzenie urlopowe, jednak obliczone z pominięciem dochodów powoda z fikcyjnej umowy zlecenia. P. K.

domagał się wyliczenia go w prawidłowej wysokości, tj. w oparciu o stawkę wynagrodzenia wynoszącą 9 zł za godzinę pracy.

Pozwana wniosła o oddalenie także i tego powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, z argumentacją analogiczną jak w przypadku pozostałych powodów. Wskazała ponadto, że powodowi nie przysługuje ekwiwalent za niewykorzystany urlop za lata 2010 – 2012, gdyż wykorzystał on urlop w 2010 r. w liczbie 24 dni, w 2011 r. w liczbie 28 dni, a w 2012 r. w liczbie 8 dni, co oznacza, że w latach 2010 i 2011 wykorzystał urlop w 100%, natomiast w 2012 r. wykorzystał o 3 dni więcej niż mu przysługiwało.

Wszyscy powodowie od początku do końca procesu byli reprezentowani przez tego samego profesjonalnego pełnomocnika (adwokata). W pozwach zostały zamieszczone też żądania zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu.

W toku procesu, po przeprowadzeniu przez sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu obliczania wynagrodzeń, pełnomocnik powodów pismem procesowym wniesionym 29 września 2015r. (k. 1094) zmodyfikował żądania pozwów, domagając się zasądzenia na rzecz każdego z powodów kwot odpowiadających tym wyliczonym przez biegłego, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 11-go dnia każdego kolejnego miesiąca.

I tak, **M. D. (1)** tytułem dodatku za pracę w porze nocnej wniósł o zasądzenie kwot: 100,34 zł z odsetkami od dnia 11 maja 2010 r., 166,35 zł z odsetkami od dnia 11 czerwca 2010 r., 125,42 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2010 r., 23,94 zł z odsetkami od dnia 11 sierpnia 2010 r., 23,94 zł z odsetkami od dnia 11 września 2010 r., 47,88 zł z odsetkami od dnia 11 października 2010 r., 137,96 zł z odsetkami od dnia 11 listopada 2010 r., 158,04 zł z odsetkami od dnia 11 grudnia 2010 r., 119,72 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2011 r., 166,32 zł z odsetkami od dnia 11 lutego 2011 r., 152,40 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2011 r., 66 zł z odsetkami od dnia 11 sierpnia 2011 r., 138,60 zł z odsetkami od dnia 11 września 2011 r., 126 zł z odsetkami od dnia 11 października 2011 r.

**P. K. (2)** tytułem dodatku za pracę w porze nocnej wniósł o zasądzenie kwot: 192,56 zł z odsetkami od dnia 11 czerwca 2009 r., 109,54 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2009 r., 127,60 zł z odsetkami od dnia 11 sierpnia 2009 r., 114,84 zł z odsetkami od dnia 11 września 2009 r., 69,60 zł z odsetkami od dnia 11 października 2009 r., 139,20 zł z odsetkami od dnia 11 listopada 2009 r., 127,60 zł z odsetkami od dnia 11 grudnia 2009 r., 121,71 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2010 r., 144,87 zł z odsetkami od dnia 11 lutego 2010 r., 105,36 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2010 r., 125,97 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2010 r., 112,88 zł z odsetkami od dnia 11 maja 2010 r., 110,90 zł z odsetkami od dnia 11 czerwca 2010 r., 100,33 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2010 r., 107,74 zł z odsetkami od dnia 11 sierpnia 2010 r., 119,72 zł z odsetkami od dnia 11 września 2010 r., 143,66 zł z odsetkami od dnia 11 października 2010 r., 125,42 zł z odsetkami od dnia 11 listopada 2010 r., 131,70 zł z odsetkami od dnia 11 grudnia 2010 r., 131,70 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2011 r., 138,60 zł z odsetkami od dnia 11 lutego 2011 r., 152,46 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2011 r., 132,57 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2011 r., 138,60 zł z odsetkami od dnia 11 maja 2011 r., 132 zł z odsetkami od dnia 11 czerwca 2011 r., 132 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2011 r., 132 zł z odsetkami od dnia 11 sierpnia 2011 r., 113,40 zł z odsetkami od dnia 11 września 2011 r., 126 zł z odsetkami od dnia 11 października 2011 r., 145,20 zł z odsetkami od dnia 11 listopada 2011 r., 83,16 zł z odsetkami od dnia 11 grudnia 2011 r., 145,20 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 r., 157,14 zł z odsetkami od dnia 11 lutego 2012 r., 99,99 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2012 r.

**P. K. (1)** tytułem dodatku za pracę w porze nocnej wniósł o zasądzenie kwot: 121,71 zł z odsetkami od dnia 11 czerwca 2009 r., 121,71 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2009 r., 99,85 zł z odsetkami od dnia 11 sierpnia 2009 r., 204,16 zł z odsetkami od dnia 11 września 2009 r., 104,40 zł z odsetkami od dnia 11 października 2009 r., 127,60 zł z odsetkami od dnia 11 listopada 2009 r., 127,60 zł z odsetkami od dnia 11 grudnia 2009 r., 109,54 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2010 r., 144,87 zł z odsetkami od dnia 11 lutego 2010 r., 105,36 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2010 r., 125,97 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2010 r., 50,17 zł z odsetkami od dnia 11 maja 2010 r., 41,51 zł z odsetkami od dnia 11 czerwca 2010 r.

**P. J. (1)** tytułem dodatku za pracę w porze nocnej wniósł o zasądzenie kwot: 153,12 zł z odsetkami od dnia 11 września 2009 r., 127,60 zł z odsetkami od dnia 11 października 2009 r., 145 zł z odsetkami od dnia 11 listopada 2009 r., 153,12 zł z odsetkami od dnia 11 grudnia 2009 r., 121,71 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2010 r., 158,04 zł z odsetkami

od dnia 11 lutego 2010 r., 131,79 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2010 r., 160,33 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2010 r., 150,50 zł z odsetkami od dnia 11 maja 2010 r., 180,21 zł z odsetkami od dnia 11 czerwca 2010 r., 125,42 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2010 r., 155,63 zł z odsetkami od dnia 11 sierpnia 2010 r., 191,55 zł z odsetkami od dnia 11 września 2010 r., 155,63 zł z odsetkami od dnia 11 października 2010 r., 200,67 zł z odsetkami od dnia 11 listopada 2010 r., 79,02 zł z odsetkami od dnia 11 grudnia 2010 r., 131,70 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2011 r., 166,32 zł z odsetkami od dnia 11 lutego 2011 r., 138,60 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2011 r.

Z kolei tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych powodowie wniesli o zasądzenie kwot:

a) **M. D. (1)**: 3.038,58 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2010 r., 3.979,69 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2011 r., 3.015,01 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2011 r., 2.246,45 zł z odsetkami od dnia 11 października 2011 r.

b) **P. K. (2)**: 3.040,48 zł od z odsetkami dnia 11 lipca 2009 r., 1.136,60 zł z odsetkami od dnia 11 października 2009 r., 2.858,09 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2010 r., 2.454,66 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2010 r., 4.760,33 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2010 r., 3.015,01 zł z odsetkami od dnia 11 października 2010 r., 3.637,11 zł od dnia 11 stycznia 2011 r., 4.955,18 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2011 r., 3.100,95 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2011 r., 2.649,50 zł z odsetkami od dnia 11 października 2011 r., 2.563,55 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 r., 2.392,91 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2012 r.

c) **P. K. (1)**: 1.920,43 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2009 r., 4.025,53 zł z odsetkami od dnia 11 października 2009 r., 2.913,77 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2010 r., 3.598,90 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2010 r.,

d) **P. J. (1)**: 3.069,13 zł z odsetkami od dnia 11 października 2009 r., 3.857,42 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2010 r., 4.631,72 zł z odsetkami od dnia 11 kwietnia 2010 r., 5.484,95 zł z odsetkami od dnia 11 lipca 2010 r., 8.261,18 zł z odsetkami od dnia 11 października 2010 r., 4.063,73 zł z odsetkami od dnia 11 stycznia 2011 r., 3.779,74 zł z odsetkami od dnia 11 marca 2011 r.

Tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy powodowie wniesli o zasądzenie kwot:

a) **M. D. (1)** - 5.365,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2011 r.,

b) **P. K. (1)** - 1.490,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2010 r.,

c) **P. J. (1)** - 1.206,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2011 r.

Wreszcie, tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za czas urlopu powodowie wniesli o zasądzenie kwot:

a) **P. K. (2)** - 662,10 zł z odsetkami od dnia, w którym winno zostać wypłacone powodowi wynagrodzenie urlopowe za rok 2010, 763,72 zł z odsetkami od dnia, w którym winno zostać wypłacone powodowi wynagrodzenie urlopowe za rok 2011;

b) **P. J. (1)** - 465,33 zł z odsetkami od dnia, w którym winno zostać wypłacone powodowi wynagrodzenie urlopowe za rok 2010, 142,41 zł z odsetkami od dnia, w którym winno zostać wypłacone powodowi wynagrodzenie urlopowe za rok 2011.

Pozwana spółka, zobowiązana do ustosunkowania się do rozszerzonego powództwa, wniosła o jego oddalenie i zgłosiła zarzut przedawnienia. W odniesieniu do M. D. (1) wskazała, iż w chwili dokonania rozszerzenia powództwa upłynął już okres przedawnienia w zakresie wszelkich roszczeń obejmujących miesiące od kwietnia 2010 r. do września 2011 r. Ponadto zgłosiła zarzut przedawnienia co do roszczeń wymagalnych przed dniem 25 września 2012 r. ponad kwotę 136,35 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nocnych za miesiąc maj 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2010 r., za październik 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2010 r., za listopad 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2010 r., ponad kwotę 143,49 zł za miesiąc styczeń 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2011 r., za miesiąc luty 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2011 r. Zgłosiła

również zarzut przedawnienia w zakresie żądań tego powoda w zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od kwietnia 2010 r. do września 2011 r., tj. ponad kwotę 1296 zł tytułem dodatku do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiące kwiecień, maj, czerwiec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2010 r., za miesiące październik, listopad, grudzień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011 r., za miesiące styczeń, luty, marzec 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2011 r., za miesiące lipiec, sierpień i wrzesień 2011 r. od 11 października 2011 r. Wreszcie, zgłosiła zarzut przedawnienia co do roszczeń wymagalnych przed dniem 25 września 2012 r. ponad kwotę 1080,00 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od 1 kwietnia 2010 r. oraz ponad kwotę 1080,00 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2011 r.

Z kolei w zakresie żądania P. K. (2) pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia co do żądań z okresu od maja 2009 r. do lutego 2012 r., wskazując, iż okres przedawnienia upłynął w chwili dokonania rozszerzenia powództwa. Zgłosiła zarzut przedawnienia co do roszczeń wymagalnych przed dniem 25 września 2012 r., tj. ponad kwotę 120,09 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nocnych za miesiące maj 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2009 r., za lipiec 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2009 r., za październik 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2009 r., za listopad 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2009 r., za grudzień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2010 r., ponad kwotę 125,50 zł za miesiące styczeń 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2010 r., za marzec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2010 r., za wrzesień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2010 r., za listopad 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2010 r., za grudzień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011 r., ponad kwotę 133,71 zł za miesiące styczeń 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2011 r., za luty 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2011 r., za marzec wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2011 r., za kwiecień 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2011 r., za październik 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2011 r., za grudzień 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2012 r., ponad kwotę 146,47 zł za miesiąc styczeń 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2012 r.

Pozwana zgłosiła również zarzut przedawnienia w zakresie żądań powoda P. K. (2) zapłaty dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od maja 2009r. do lutego 2012 r., tj. ponad kwotę 630,00 zł tytułem dodatku do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiące maj, czerwiec 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2009 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące lipiec, sierpień, wrzesień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2010 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące październik, listopad, grudzień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2010 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące styczeń, luty, marzec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2010 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące kwiecień, maj, czerwiec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2010 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące lipiec, sierpień, wrzesień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2010 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące październik, listopad, grudzień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące styczeń, luty, marzec 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2011 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące kwiecień, maj, czerwiec 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2011 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące lipiec, sierpień, wrzesień 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2011 r., ponad kwotę 945,00 zł za miesiące październik, listopad, grudzień 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2012 r., ponad kwotę 630,00 zł za miesiące styczeń i luty 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2012 r.

Pozwana w zakresie żądania powoda P. K. (1) zgłosiła zarzut przedawnienia co do żądań z okresu od maja 2009 r. do maja 2010 r., wskazując, iż okres przedawnienia upłynął w chwili dokonania rozszerzenia powództwa. Zgłosiła zarzut przedawnienia co do roszczeń wymagalnych przed dniem 25 września 2012 r., tj. ponad kwotę 150,12 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych za sierpień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2009 r. Zgłosiła również zarzut przedawnienia w zakresie żądań powoda P. K. (1) w zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od maja 2009 r. do lutego 2012 r., tj. ponad kwotę 846,00 zł tytułem dodatku do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiące maj, czerwiec 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2009 r., ponad kwotę 1269,00 zł za miesiące lipiec, sierpień, wrzesień 2009 r. wraz z ustawowymi

odsetkami od 11 października 2009 r., ponad kwotę 1269,00 zł za miesiące październik, listopad, grudzień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2010 r., ponad kwotę 1269,00 zł za miesiące styczeń, luty, marzec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2010 r. Zgłosiła również zarzut przedawnienia co do roszczeń wymagalnych przed dniem 25 września 2012 r. ponad kwotę 640,00 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od 23 maja 2010 r.

Pozwana w zakresie żądania powoda P. J. (1) zgłosiła zarzut przedawnienia co do żądań z okresu od sierpnia 2009 r. do lutego 2011 r., wskazując, iż okres przedawnienia upłynął w chwili dokonania rozszerzenia powództwa. Pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia co do roszczeń wymagalnych przed dniem 25 września 2012 r. tj. ponad kwotę 135,11 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nocnych za miesiące sierpień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2009 r., za październik 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2009 r., za listopad 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2009 r., ponad kwotę 139,45 zł za miesiące styczeń 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2010 r., za marzec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2010 r., za kwiecień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2010 r., za maj 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2010 r., za lipiec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2010 r., za sierpień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2010 r., za wrzesień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2010 r., za październik 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2010 r., ponad kwotę 146,75 zł za miesiąc styczeń 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2011 r. Zgłosiła również zarzut przedawnienia w zakresie żądań powoda P. J. (1) w zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od sierpnia 2009 r. do lutego 2011 r. tj. ponad kwotę 1062,00 zł za miesiące sierpień, wrzesień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2009 r., ponad kwotę 1593,00 zł za miesiące październik, listopad, grudzień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2010 r., ponad kwotę 1593,00 zł za miesiące styczeń, luty, marzec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2010 r., ponad kwotę 1593,00 zł za miesiące kwiecień, maj, czerwiec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2010 r., ponad kwotę 1593,00 zł za miesiące lipiec, sierpień, wrzesień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2010 r., ponad kwotę 1593,00 zł za miesiące październik, listopad, grudzień 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011 r., ponad kwotę 767,00 zł za miesiące styczeń, luty 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011 r. Zgłosiła również zarzut przedawnienia co do roszczeń wymagalnych przed dniem 25 września 2012 r. ponad kwotę 288,00 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Interwenient uboczny po stronie pozwanej – Agencja (...) sp. z o.o. w W. - wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (k. 968).

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w punkcie I. zasądził od pozwanej spółki na rzecz **M. D. (1)** tytułem dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 1.467,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 100,34 zł od dnia 11 maja 2010r., 136,35 zł od dnia 11 czerwca 2010r., 125,42 zł od dnia 11 lipca 2010r., 23,94 zł od dnia 11 sierpnia 2010r., 23,94 zł od dnia 11 września 2010r., 47,88 zł od dnia 11 października 2010r., 136,35 zł od dnia 11 listopada 2010r., 136,35 zł od dnia 11 grudnia 2010r., 119,72 zł od dnia 11 stycznia 2011r., 143,49 zł od dnia 11 lutego 2011r., 143,49 zł od dnia 11 marca 2011r., 66 zł od dnia 11 sierpnia 2011r., 138,60 zł od dnia 11 września 2011r., 126 zł od dnia 11 października 2011r.; w punkcie II zasądził od pozwanej na rzecz M. D. (1) tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 5.184 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 1.296 zł od dnia 11 lipca 2010r., 1.296 zł od dnia 11 stycznia 2011r., 1.296 zł od dnia 11 kwietnia 2011r., 1.269 zł od dnia 11 października 2011r.; w punkcie III zasądził od pozwanej na rzecz M. D. (1) tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy kwotę 2.160 zł (wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2012r., a w punkcie V oddalił powództwo M. D. (1) w pozostałym zakresie.

Wyrok ten – co do M. D. (1) - uprawomocnił się w zakresie rozstrzygnięć zamieszczonych w punktach I-III sentencji.

Sąd Rejonowy ponadto w punkcie VI wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda **P. K. (1)** tytułem dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 1.430,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 121,71 zł od dnia 11 czerwca 2009r., 121,71 zł od dnia 11 lipca 2009r., 99,85 zł od dnia 11 sierpnia 2009r., 150,12 zł od dnia 11 września 2009r., 104,40 zł od dnia 11 października 2009r., 127,60 zł od dnia 11 listopada 2009r., 127,60 zł od dnia 11 grudnia 2009r.,

109,54 zł od dnia 11 stycznia 2010r., 144,87 zł od dnia 11 lutego 2010r., 105,36 zł od dnia 11 marca 2010r., 125,97 zł od dnia 11 kwietnia 2010r., 50,17 zł od dnia 11 maja 2010r., 41,51 zł od dnia 11 czerwca 2010r.; w punkcie VII wyroku zasądził od pozwanej na rzecz tego powoda tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 4.653 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 846 zł od dnia 11 lipca 2009r., 1.269 zł od dnia 11 października 2009r., 1.269 zł od dnia 11 stycznia 2010r., 1.269 zł od dnia 11 kwietnia 2010r.; w punkcie VIII wyroku zasądził od pozwanej na rzecz tego powoda tytułem ekwiwalentu za urlop kwotę 648 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2010r., zaś w punkcie IX. oddalił powództwo tego powoda w pozostałym zakresie.

Wyrok ten – co do P. K. (1) - uprawomocnił się w zakresie rozstrzygnięć zamieszczonych w punktach VI-VIII sentencji.

W zakresie powództwa **P. J. (1)** Sąd Rejonowy: w punkcie X. sentencji zasądził od pozwanej na rzecz tego powoda tytułem dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 2.523,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 135,11 zł od dnia 11 września 2009r., 127,60 zł od dnia 11 października 2009r., 135,11 zł od dnia 11 listopada 2009r., 135,11 zł od dnia 11 grudnia 2009r., 121,71 zł od dnia 11 stycznia 2010r., 139,45 zł od dnia 11 lutego 2010r., 131,79 zł od dnia 11 marca 2010r., 139,45 zł od dnia 11 kwietnia 2010r., 139,45 zł od dnia 11 maja 2010r., 139,45 zł od dnia 11 czerwca 2010r., 125,42 zł od dnia 11 lipca 2010r., 139,45 zł od dnia 11 sierpnia 2010r., 139,45 zł od dnia 11 września 2010r., 139,45 zł od dnia 11 października 2010r., 139,45 zł od dnia 11 listopada 2010r., 79,02 zł od dnia 11 grudnia 2010r., 131,70 zł od dnia 11 stycznia 2011r., 146,75 zł od dnia 11 lutego 2011r., 138,60 zł od dnia 11 marca 2011r.; w punkcie XI. sentencji zasądził od pozwanej na rzecz tego powoda tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 9.794 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 1.062 zł od dnia 11 października 2009r., 1.593 zł od dnia 11 stycznia 2010r., 1.593 zł od dnia 11 kwietnia 2010r., 1.593 zł od dnia 11 lipca 2010r., 1.593 zł od dnia 11 października 2010r., 1.593 zł od dnia 11 stycznia 2011r., 767 zł od dnia 11 marca 2011r.; w punkcie XII sentencji zasądził od pozwanej na rzecz tego powoda tytułem wynagrodzenia urlopowego kwotę 607,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot 465,33 zł od dnia 1 stycznia 2011r. i 142,41 zł od dnia 13 lutego 2011r.; w punkcie XIII. sentencji zasądził od pozwanej na rzecz tego powoda tytułem ekwiwalentu za urlop kwotę 288 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2011r., zaś w punkcie XIV. sentencji oddalił powództwo P. J. (1) w pozostałym zakresie.

Wyrok ten – co do P. J. (1) - uprawomocnił się w zakresie rozstrzygnięć zamieszczonych w punktach IX-XIII sentencji.

W zakresie powództwa **P. K. (2)** Sąd Rejonowy: w punkcie XV. sentencji sąd zasądził od pozwanej tytułem dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 3.951,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 120,09 zł od dnia 11 czerwca 2009r., 109,54 zł od dnia 11 lipca 2009r., 120,09 zł od dnia 11 sierpnia 2009r., 114,84 zł od dnia 11 września 2009r., 69,60 zł od dnia 11 października 2009r., 120,09 zł od dnia 11 listopada 2009r., 120,09 zł od dnia 11 grudnia 2009r., 120,09 zł od dnia 11 stycznia 2010r., 125,50 zł od dnia 11 lutego 2010r., 105,36 zł od dnia 11 marca 2010r., 125,50 zł od dnia 11 kwietnia 2010r., 112,88 zł od dnia 11 maja 2010r., 110,90 zł od dnia 11 czerwca 2010r., 100,33 zł od dnia 11 lipca 2010r., 107,74 zł od dnia 11 sierpnia 2010r., 119,72 zł od dnia 11 września 2010r., 125,50 zł od dnia 11 października 2010r., 125,42 zł od dnia 11 listopada 2010r., 125,50 zł od dnia 11 grudnia 2010r., 125,50 zł od dnia 11 stycznia 2011r., 133,71 zł od dnia 11 lutego 2011r., 133,71 zł od dnia 11 marca 2011r., 133,71 zł od dnia 11 kwietnia 2011r., 133,71 zł od dnia 11 maja 2011r., 132 zł od dnia 11 czerwca 2011r., 132 zł od dnia 11 lipca 2011r., 132 zł od dnia 11 sierpnia 2011r., 113,40 zł od dnia 11 września 2011r., 126 zł od dnia 11 października 2011r., 133,71 zł od dnia 11 listopada 2011r., 83,16 zł od dnia 11 grudnia 2011r., 133,71 zł od dnia 11 stycznia 2012r., 146,47 zł od dnia 11 lutego 2012r., 99,99 zł od dnia 11 marca 2012r.; w punkcie XVI. sentencji zasądził od pozwanej na rzecz tego powoda tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 10.710 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 630 zł od dnia 11 lipca 2009r., 945 zł od dnia 11 października 2009r., 945 zł od dnia 11 stycznia 2010r., 945 zł od dnia 11 kwietnia 2010r., 945 zł od dnia 11 lipca 2010r., 945 zł od dnia 11 października 2010r., 945 zł od dnia 11 stycznia 2011r., 945 zł od dnia 11 kwietnia 2011r., 945 zł od dnia 11 lipca 2011r., 945 zł od dnia 11 października 2011r., 945 zł od dnia 11 stycznia 2012r., 630 zł od dnia 11 marca 2012r.; w punkcie XVII. sentencji zasądził od pozwanej na rzecz tego powoda tytułem wynagrodzenia urlopowego kwotę 1.585,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 662,10 zł od dnia 1 stycznia 2011r., 766,04 zł od dnia 1 stycznia 2012r., 156,88 zł od dnia 28 lutego 2012r. a w punkcie XVIII. oddalił powództwo tego powoda w pozostałym zakresie.



Wyrok ten – co do P. K. (2) - uprawomocnił się w zakresie rozstrzygnięć zamieszczonych w punktach XV-XVII sentencji.

W kolejnych punktach sentencji wyroku (XIX-XXII) sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanej odpowiednie kwoty tytułem zwrotu kosztów procesu: od powoda M. D. (1) kwotę 144 zł, od powoda P. K. (1) kwotę 108 zł, od powoda P. J. (1) kwotę 540 zł i od powoda P. K. (2) 432 zł.

W punkcie XXIII sentencji wyroku sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie) kwotę 3.522,76 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś w punktach XXIV-XXVII orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności.

***Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący, ustalony przez siebie, stan faktyczny:***

M. D. (1) nawiązał współpracę z Grupa (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 2 kwietnia 2010 r., zawierając umowę zatytułowaną „umowa zlecenia” w zakresie zapewnienia ochrony mienia. Umowa została mu przedłożona przez przełożonego - M. W. (kierownika załóg interwencyjnych w Spółce). M. D. (1) wykonywał pracę na rzecz Grupa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie kilku kolejno zawieranych umów zlecenia w okresie od dnia 2 kwietnia 2010 r. do 10 lutego 2012 r. w sposób ciągły poza przerwą trwającą od dnia 10 marca 2011 r. do dnia 15 lipca 2011 r., kiedy to prowadził własną działalność gospodarczą.

P. K. (1) był zatrudniony w Grupa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 1 sierpnia 2008 r. do dnia 22 maja 2010 r. na stanowisku pracownika ochrony, w pełnym wymiarze czasu pracy.

P. J. (1) był zatrudniony w Grupa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 3 sierpnia 2009r. do dnia 12 lutego 2011 r. na stanowisku pracownika ochrony, w pełnym wymiarze czasu pracy.

P. K. (2) był zatrudniony w Grupa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 19 listopada 2007 r. do dnia 27 lutego 2012 r. na stanowisku pracownika ochrony, w pełnym wymiarze czasu pracy.

W umowach o pracę P. K. (1), P. J. (1) i P. K. (2) zapisano, iż wynagrodzenie zasadnicze będzie stanowiło równowartość minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Przez cały okres zatrudnienia w pozwanej spółce (...), P. J. (1), P. K. (2) tak jak i inni pracownicy zatrudnieni na takim jak oni stanowisku mieli podpisane równocześnie umowy zlecenia z innymi spółkami powiązanymi z pracodawcą ( Agencja (...) spółka z o.o. w W.) bądź z pracodawcą. Umowy zlecenia z podmiotami innymi niż Grupa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawierał równoległe również M. D. (1). P. K. (2) i P. J. (1) jeszcze przed zawarciem umów o pracę z Grupa (...) spółką z o.o. w W. mieli zawarte umowy zlecenia z Agencja (...) spółką z o.o. w W. (P. K. (2) od dnia 2 lutego 2006 r., P. J. (1) od dnia 30 czerwca 2008 r.). P. K. (1) umowę zlecenia z Agencja (...) spółką z o.o. w W. zawarł w dniu zawarcia umowy o pracę z Grupa (...) spółką z o.o. w W.. M. D. (1) zawarł umowę zlecenia z Agencja (...) spółką z o.o. w W. w dniu 2 kwietnia 2010 r., tj. równoległe z zawarciem umowy zlecenia z Grupa (...) spółką z o.o. w W.. W umowach zlecenia wyżej wymienieni zobowiązywali się do usług ochrony mienia. Powodowie nie zawsze dostawali własny egzemplarz umowy zlecenia od podmiotu, z którym był zawierana ta umowa.

Od początku wolą M. D. (1) było zatrudnienie w ramach umowy o pracę, ale wiedział, że nie ma takiej możliwości w Grupa (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., która najpierw zatrudniała pracowników na „okres próbny” na podstawie umowy zlecenia, dlatego też zgodził się na podpisanie umowy zlecenia.

Sposób wykonywania pracy przez M. D. (1) nie różnił się w żaden sposób od sposobu wykonywania pracy przez P. K. (1), P. K. (2) i P. J. (1).

Przełożonym P. K. (1), P. J. (1), P. K. (2) i M. D. (1) był M. W. – kierownik załóg interwencyjnych w spółce Grupa (...) w W..

Przez cały okres pozostawania w stosunku pracy do obowiązków P. K. (1) oraz P. J. (1) należały w przeważającej mierze zadania kierowcy w załodze interwencyjnej, natomiast do obowiązków P. K. (2) - zadania tzw. „prawego”. Również do obowiązków M. D. (1), który jako jedyny wykonywał swoje obowiązki jedynie na podstawie umowy zlecenia i nie posiadał prawa jazdy należały zadania tzw. „prawego”. W trakcie pracy P. K. (1), P. J. (1), P. K. (2) i M. D. (1) musieli być umundurowani i uzbrojeni w broń wydaną przez pracodawcę, korzystali także z pojazdu służbowego. Na dowód pobrania broni składali podpis w książce wydania broni za każdym razem podczas rozpoczęcia służby i po zdaniu broni po zakończeniu służby. Na strój służbowy składał się mundur z napisem (...) bądź (...), a na samochodzie służbowym widniał napis (...). W trakcie służby nie dokonywali zmiany umundurowania, broni ani samochodu służbowego. W trakcie 24 godzinnej służby cały czas mieli tego samego przełożonego. Sposób wykonywania przez nich pracy podczas całej służby nie zmieniał się.

Godziny pracy wszystkich powodów były przewidziane w grafiku obejmującym okres miesiąca, a przygotowywanym przez samych pracowników i zatwierdzanym przez kierownika. Praca była wykonywana w każdy dzień tygodnia. Czas pracy obejmował również weekendy i święta.

Minimalnie powodowie odbywali 10 służb w miesiącu. Jedna służba trwała zawsze 24 godziny. Zdarzało się, że służb tych było w miesiącu więcej, jeżeli była potrzeba zastąpienia innego pracownika.

Nie było faktycznej możliwości ich zastąpienia w pracy przez osobę trzecią.

Powodowie rozpoczynali służbę w godzinach pomiędzy 7:00 a 9:30 (uzależnione było to od rejonu, w którym pracowali); po odprawie oraz pobraniu sprzętu oczekiwali na wezwanie z monitoringu. Udawali się do miejsca postoju. W sytuacji wezwania udawali się na wskazane miejsce i przeprowadzali interwencję. W czasie oczekiwania na wezwanie przebywali w pojeździe służbowym i nie mogli swobodnie dysponować swoim czasem. Ich praca była nadzorowana przez kierownika załóg interwencyjnych (m.in. M. W.), który przeprowadzał kontrolę m.in. poprzez wywołanie fałszywego alarmu i wydawał polecenia.

Powodowie byli karani finansowo karami w różnych wysokościach od 50 zł do kilkuset złotych, przykładowo za zabrudzone obuwie. Kary te były potrącane z wypłacanego im wynagrodzenia.

Rozliczanie czasu pracy P. K. (1), P. J. (1) i P. K. (2), którzy zawarli umowy o pracę na piśmie następowało w ten sposób, że czas ponad 8, 12, 16, bądź 24 godzin pracy dziennie zaliczano na poczet wykonywania umowy o pracę zawartej z Grupa (...) spółka z o.o. w W., choć zawsze służba trwała 24 godziny. Pozostałe godziny spędzone przez nich w pracy w danym dniu czy miesiącu traktowano natomiast jako wykonywane w ramach umów zlecenia zawartych z innym podmiotem - Agencja (...) spółką z o.o. w W.. Ewidencja czasu pracy nie uwzględniała wszystkich służb odbytych w miesiącu, lecz taką ilość, jaka była zgodna z normatywnym czasem pracy. Czas spędzany w pracy ponad normatywny czas pracy był powodom automatycznie zaliczany jako wykonywanie umowy zlecenia. Wynagrodzenie z tego tytułu płacił im podmiot, z którym mieli zawarte umowy zlecenia. W ramach tych dwóch stosunków wykonywali oni jednak (również M. D. (1), mający formalnie zawartą umowę zlecenia jednocześnie z Grupa (...) spółkami z o.o. w W.) te same czynności, wykorzystywali ten sam samochód służbowy, umundurowanie oraz broń służbową należącą do Grupa (...) spółki z o.o. w W., a polecenia były im wydawane przez osoby ze strony Grupa (...) spółki z o.o. w W..

W Grupa (...) spółce z o.o. w W. obowiązywał trzymiesięczny okres rozliczeniowy. Pora nocna obejmowała godziny od 22.00 do 6.00. Czas pracy pracowników ochrony, grup interwencyjnych mógł zostać przedłużony do 24 godzin na dobę.

Zgodnie z ustnymi ustaleniami dokonany przez P. K. (1), P. J. (1), P. K. (2) i M. D. (1) z przełożonym M. W. faktyczna wysokość ich wynagrodzenia jako członków ochrony załóg interwencyjnych wynosiła 8,5 zł netto za godzinę pracy podczas wykonywania zadań jako osoba towarzysząca kierowcy (tzw. „prawy”) oraz 9 zł netto za godzinę pracy jako kierowca. Mieli odbyć minimum 10 służb w miesiącu po 24 godziny. Na podstawie umowy o pracę pracownikom wypłacano wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości wynikającej z obowiązujących przepisów, a resztę należności stanowiącej wynagrodzenie według stawki godzinowej - z tytułu umów zlecenia.

Miesięczne wynagrodzenie P. K. i P. J. jeżdżących co do zasady jako kierowcy było naliczane według stawki 9 zł netto za godzinę, natomiast M. D. i P. K. (tzw. „prawi”) według stawki 8,50 zł netto za godzinę. Wynagrodzenie godzinowe dotyczyło zarówno godzin rozliczanych w ramach stosunku pracy, jak i w ramach umów cywilnoprawnych. Suma wynagrodzenia wypłacanego P. K., P. J., P. K. i M. D. za dany miesiąc (w dwóch przelewach) stanowiła iloczyn ilości godzin przepracowanych przez nich w danym miesiącu i stawki godzinowej (9 zł netto bądź 8,50 zł netto). Część tej sumy, stanowiącą minimalne wynagrodzenie za pracę, przelewano na konto P. K., P. J. i P. K. do 10-go dnia miesiąca następującego po miesiącu, za który było należne, a pozostałą część przelewano do 20-go dnia miesiąca następującego po miesiącu, za który było należne. Pierwszego przelewu dokonywała Grupa (...) spółka z o.o. w W., zaś drugiego przelewu dokonywała Agencja (...) spółka z o.o. w W.. W przypadku M. D. wynagrodzenie było przelewane również w dwóch przelewach przez obie ww. spółki, lecz w terminie do 20 – dnia miesiąca następującego po przepracowanym miesiącu. W sumie wypłacano mu iloczyn ilości przepracowanych łącznie godzin pracy w danym miesiącu i ustalonej stawki godzinowej (wskazanej przez M. W.).

Dodatek za pracę w godzinach nocnych nie był naliczany i wypłacany.

W okresie od 2 kwietnia 2009 r. do 2 lipca 2010 r. **M. D. (1)** przepracował następującą ilość godzin nadliczbowych i w porze nocnej:

- w kwietniu 2010 r., maju 2010 r. oraz czerwcu 2010 r. 257 godzin nadliczbowych i 64 godzin w porze nocnej w kwietniu 2010 r., 96 godzin w maju 2010 r. i 80 godzin w czerwcu 2010 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.038,58 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 100,33 zł (kwiecień 2010 r.), 166,35 (maj 2010 r.), 125,42 zł (czerwiec 2010 r.);

- w lipcu 2010 r., sierpniu 2010 r. oraz wrześniu 2010 r. brak godzin nadliczbowych i 16 godzin w porze nocnej w lipcu 2010 r., 16 godzin w sierpniu 2010 r. i 32 godziny we wrześniu 2010 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 23,94 zł (lipiec 2010 r.), 23,94 zł (sierpień 2010 r.), 47,88 zł (wrzesień 2010 r.);

- w październiku 2010r., w listopadzie 2010r. oraz grudniu 2010r. 334 godzin nadliczbowych i 88 godzin w porze nocnej w październiku 2010r., 96 godzin w listopadzie 2010 r. i 80 godzin w grudniu 2010r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.979,069 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 137,96 zł (październik 2010r.), 158,04 zł (listopad 2010r.) i 119,72 zł (grudzień 2010r.);

- w styczniu 2011r., w lutym 2011r. oraz marcu 2011r. 255 godzin nadliczbowych i 96 godzin w porze nocnej w styczniu 2011r., 88 godzin w lutym 2011r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.015,01 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 166,32 zł (styczeń 2011r.), 152,46 zł (luty 2011r.);

- w lipcu 2011r., w sierpniu 2011r. oraz wrześniu 2011r. 192 godzin nadliczbowych i 40 godzin w porze nocnej w lipcu 2010 r., 88 godzin w sierpniu 2011 r., 80 godzin we wrześniu 2011 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 2.246,45 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 66,00 zł (lipiec 2011r.), 138,60 zł (sierpień 2011r.), 126,00 zł (wrzesień 2011r.).

W okresie od 2 kwietnia 2009r. do 2 lipca 2011r. **P. K. (2)** przepracował następującą ilość godzin nadliczbowych i w porze nocnej:

- w maju 2009 r. oraz czerwcu 2009 r. - 257 godzin nadliczbowych i 120 godzin w porze nocnej w maju 2009 r. oraz 72 godziny w czerwcu 2009 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.040,48 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 182,56 zł (maj 2009 r.), 109,54 zł (czerwiec 2009 r.),

- w lipcu 2009r., sierpniu 2009r. oraz wrześniu 2009r. - 101 godzin nadliczbowych i 80 godzin w porze nocnej w lipcu 2009r., 72 godziny w sierpniu 2009 r. i 48 godzin we wrześniu 2009r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 1.136,60 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 127,60 zł (lipiec 2009r.), 114,84 zł (sierpień 2009r.), 69,60 zł (wrzesień 2009r.);

- w październiku 2009r., listopadzie 2009r. oraz grudniu 2009r. - 269 godzin nadliczbowych i 96 godzin w porze nocnej w październiku 2009r., 80 godzin w listopadzie i 80 godziny w grudniu 2009r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 2.858,09 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 139,20 zł (październik 2009r.), 127,60 zł (listopad 2009r.), 121,71 zł (grudzień 2009r.);

- w styczniu 2010r., w lutym 2010r. oraz marcu 2010r. - 209 godzin nadliczbowych i 88 godzin w porze nocnej w styczniu 2010r., 64 godziny w lutym i 80 godzin w marcu 2010r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 2.454,66 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 144,87 zł (styczeń 2010r.), 105,36 zł (luty 2010r.) i 125,97 zł (marzec 2010r.);

- w kwietniu 2010r., w maju 2010r. oraz czerwcu 2010r. - 398 godzin nadliczbowych i 72 godziny w porze nocnej w kwietniu 2010r. i po 64 godziny w maju i czerwcu, za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 4.760,33 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 112,88 zł (kwiecień 2010r.), 110,90 zł (maj 2010r.), 100,33 zł (czerwiec 2010r.);

- w lipcu 2010r., sierpniu 2010r. oraz wrześniu 2010r. - 255 godzin nadliczbowych i 72 godziny w porze nocnej w lipcu 2010r., 80 godzin w sierpniu i 96 godzin we wrześniu 2010r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.015,01 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 107,74 zł (lipiec 2010 r.), 119,72 zł (sierpień 2010 r.), 143,66 zł (wrzesień 2010r.);

- w październiku 2010r., listopadzie 2010r. oraz grudniu 2010r. - 306 godzin nadliczbowych i po 80 godzin w porze nocnej w październiku i listopadzie oraz 88 godzin w grudniu 2010 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.637,11 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 125,42 zł (październik 2010r.), 131,70 zł (listopad 2010r.), 131,70 zł (grudzień 2010r.);

- w styczniu 2011r., w lutym 2011r. oraz marcu 2011r. - 414 godziny nadliczbowe i 80 godzin w porze nocnej w styczniu 2011r., po 88 godzin w lutym i w marcu 2011r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 4.955,18 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 138,60 zł (styczeń 2010r.), 152,46 zł (luty 2011r.) i 132,57 zł (marzec 2011r.);

- w kwietniu 2011r., w maju 2011r. oraz czerwcu 2011r. - 262 godziny nadliczbowe i po 80 godzin w porze nocnej w kwietniu, maju i w czerwcu 2011r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.100,95 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 138,60 zł (kwiecień 2011r.), 132 zł (maj 2011r.), 132 zł (czerwiec 2011r.);

- w lipcu 2011r., w sierpniu 2011r. oraz wrześniu 2011r. - 225 godzin nadliczbowych i 80 godzin w porze nocnej w lipcu 2011 r., 72 godziny w sierpniu, 80 godzin we wrześniu 2011 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 2.649,50 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 132 zł (lipiec 2011r.), 113,40 zł (sierpień 2011r.), 126 zł (wrzesień 2011r.);

- w październiku 2011r., w listopadzie 2011r. oraz grudniu 2011r. - 218 godzin nadliczbowych i 88 godzin w porze nocnej w październiku 2011 r., 48 godzin w listopadzie, 88 godzin w grudniu 2011 r., za co winien otrzymać dodatek

za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 2.563,55 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 145,20 zł (październik 2011r.), 83,16zł (listopad 2011r.), 145,20 zł (grudzień 2011r.);

- w styczniu oraz w lutym 2012 r. - 204 godziny nadliczbowe i 88 godzin w porze nocnej w styczniu 2012 r. oraz 56 godzin w lutym 2012 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 2.392,91 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 157,14 zł (styczeń 2012 r.), 99,99 zł (luty 2012 r).

W okresie od 1 maja 2009r. do 22 maja 2011r. **P. K. (1)** przepracował następującą ilość godzin nadliczbowych i w porze nocnej:

- w maju 2009 r. oraz czerwcu 2009 r. - 156 godzin nadliczbowych i po 80 godzin w porze nocnej w maju 2009 r. oraz w czerwcu 2009 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 1.920,43 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości po 121,71 zł (maj 2009 r. oraz czerwiec 2009 r.);

- w lipcu 2009r., sierpniu 2009r. oraz wrześniu 2009r. - 315 godzin nadliczbowych i 72 godziny w porze nocnej w lipcu 2009r., 128 godzin w sierpniu 2009 r. i 72 godziny we wrześniu 2009r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 4.025,53 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 99,85 zł (lipiec 2009r.), 204,16 zł (sierpień 2009r.), 104,40 zł (wrzesień 2009r.);

- w październiku 2009r., listopadzie 2009r. oraz grudniu 2009r. - 233 godzin nadliczbowych i 88 godzin w porze nocnej w październiku 2009r., 80 godzin w listopadzie i 72 godziny w grudniu 2009r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 2.913,77 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 127,60 zł (październik 2009r.), 127,60 zł (listopad 2009r.), 109,54 zł (grudzień 2009r.);

- w styczniu 2010r., w lutym 2010r. oraz marcu 2010r. - 286 godzin nadliczbowych i 88 godzin w porze nocnej w styczniu 2010r., 64 godziny w lutym i 88 godzin w marcu 2010r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.598,90 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 144,87 zł (styczeń 2010r.), 105,36 zł (luty 2010r.) i 125,97 zł (marzec 2010r.);

- w kwietniu 2010r. oraz w maju 2010r. - brak godzin nadliczbowych i 32 godziny w porze nocnej w kwietniu 2010r. oraz 24 godziny w maju 2010 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 50,17 zł (kwiecień 2010r.) i 41,51 (maj 2010 r.).

W okresie od 3 sierpnia 2009r. do 12 lutego 2011r. **P. J. (1)** przepracował następującą ilość godzin nadliczbowych i w porze nocnej:

- w sierpniu 2009r. oraz we wrześniu 2009r. - 245 godzin nadliczbowych i 96 godzin w porze nocnej w sierpniu 2009 r. oraz 88 godzin we wrześniu 2009r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.069,13 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 153,12 zł (sierpień 2009r.), 127,60 zł (wrzesień 2009r.);

- w październiku 2009r., listopadzie 2009r. oraz grudniu 2009r. - 306 godzin nadliczbowych i 80 godzin w porze nocnej w październiku 2009r., 96 godzin w listopadzie i 80 godzin w grudniu 2009r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.857,42 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 145 zł (październik 2009r.), 153,12 zł (listopad 2009r.), 121,71 zł (grudzień 2009r.);

- w styczniu 2010r., w lutym 2010r. oraz marcu 2010r. - 366 godzin nadliczbowych i 96 godzin w porze nocnej w styczniu 2010r., 80 godzin w lutym i 112 godzin w marcu 2010r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 4.631,72 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 158,04 zł (styczeń 2010r.), 131,79 zł (luty 2010r.) i 160,33 zł (marzec 2010r.);

- w kwietniu 2010r., w maju 2010r. oraz czerwcu 2010r. - 432 godziny nadliczbowe i 96 godzin w porze nocnej w kwietniu 2010r., 104 godziny w maju i 80 godzin w czerwcu 2010 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w

godzinach nadliczbowych w kwocie 5.484,95 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 150,50 zł (kwiecień 2010r.), 180,21 zł (maj 2010r.), 125,42 zł (czerwiec 2010r.);

- w lipcu 2010r., sierpniu 2010r. oraz wrześniu 2010r. - 647 godzin nadliczbowych i 104 godziny w porze nocnej w lipcu 2010r., 128 godzin w sierpniu i 104 godziny we wrześniu 2010r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 8.261,18 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 155,63 zł (lipiec 2010 r.), 191,55 zł (sierpień 2010 r.), 155,63 zł (wrzesień 2010r.);

- w październiku 2010r., listopadzie 2010r. oraz grudniu 2010r. - 322 godzin nadliczbowych i po 128 godzin w porze nocnej w październiku 2010 r., 48 w listopadzie oraz 88 godzin w grudniu 2010 r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 4.063,73 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 200,67 zł (październik 2010r.), 79,02 zł (listopad 2010r.), 131,70 zł (grudzień 2010r.);

- w styczniu 2011r. oraz w lutym 2011r. - 300 godzin nadliczbowych i 96 godzin w porze nocnej w styczniu 2011r., po 80 godzin w lutym 2011r., za co winien otrzymać dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 3.779,74 zł i dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 166,32 zł (styczeń 2010r.), 138,60 zł (luty 2011r.).

Zgodnie z praktyką przyjętą w spółce Grupa (...) pracownicy składali wnioski urlopowe. Podczas świadczenia pracy w ww. spółce (...) przysługiwał urlop wypoczynkowy w wymiarze 20 dni w roku, P. K. (2) – 26 dni, P. K. (1) – 20 dni, P. J. (1) – 26 dni.

W latach 2010-2011 M. D. (1) przysługiwało prawo do urlopu w ilości: w 2010 r. – 15 dni, w 2011 r. – 15 dni ( w sumie 30 dni).

W okresie zatrudnienia M. D. (1) nie wykorzystał urlopu wypoczynkowego. W związku z czym przysługuje mu ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w wymiarze 30 dni w wysokości 5.365,20 zł.

W okresie od 2010 r. – 2012 r. P. K. (2) wykorzystał urlop wypoczynkowy w pełnym przysługującym mu wymiarze. Za czas urlopu, z którego korzystał w naturze wypłacono mu wynagrodzenie urlopowe z uwzględnieniem wysokości wynagrodzenia zasadniczego wynikającego z umowy o pracę na piśmie. Przy uwzględnieniu ustalonej ustnie stawki godzinowej wynagrodzenia, wynagrodzenie urlopowe P. K. (2) powinno zostać uzupełnione w sumie o kwotę 1.582,70 zł za cały okres zatrudnienia.

P. K. (1) na dzień rozwiązania umowy o pracę posiadał niewykorzystany urlop wypoczynkowy w ilości 9 dni, w związku z czym przysługuje mu ekwiwalent w wysokości 1.490,94 zł.

P. J. (1) na dzień rozwiązania umowy o pracę posiadał niewykorzystany urlop wypoczynkowy w ilości 5 dni, w związku z czym przysługuje mu ekwiwalent w wysokości 1.206,30 zł. Za czas urlopu z którego korzystał w naturze wypłacono mu wynagrodzenie urlopowe z uwzględnieniem wysokości wynagrodzenia zasadniczego wynikającego z umowy o pracę na piśmie. Przy uwzględnieniu ustalonej ustnie stawki godzinowej wynagrodzenia, wynagrodzenie urlopowe P. J. (1) powinno zostać uzupełnione w sumie o kwotę 607,74 zł za cały okres zatrudnienia.

Po dokonaniu powyższych ustaleń sąd I instancji uznał powództwa za częściowo zasadne. W obszernym i wyczerpującym uzasadnieniu przytoczył treść mających jego zdaniem zastosowanie przepisów. Wyjaśnił, że uważa za trafne stanowisko powodów, jakoby umowy zlecenia zawarte przez nich z innymi podmiotami niż pracodawca bądź zawarte z pracodawcą równoległe obok umowy o pracę, były zawarte wyłącznie dla pozorów, tj. po to by ominąć przepisy dotyczące świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych i wynagrodzenia za taką pracę. Sąd Rejonowy wskazał, że tak z zeznań powodów, jak i z korespondujących z nimi zeznań świadków J. P. i A. S. wprost wynika, iż P. J., P. K., P. K. przez cały okres swojej pracy wykonywali czynności tego samego rodzaju zlecone im przez przełożonego (m.in. M. W.), będącego pracownikiem pracodawcy powodów ( Grupa (...) ) spółki z o.o. w W.). Powodowie wykonywali czynności z zakresu ochrony, do czego wykorzystywali za każdym razem samochód, umundurowanie, broń dostarczone im przez pozwaną spółkę. Nie sposób było zdaniem Sądu Rejonowego wyodrębnić kiedy pracowali w ramach stosunku pracy,

a kiedy w ramach umowy zlecenia. Zakres obowiązków i sposób świadczenia pracy przez M. D. był jego zdaniem tożsamy, choć oparty formalnie na podstawie innego typu umowy (umowie zlecenia). Wszyscy powodowie cały czas wykonywali czynności pod kierownictwem tej samej osoby, która codziennie wyznaczała im do wykonania konkretne zadania, których nie dało się wykonać w ramach 8 godzin, 12, czy 16 (służby trwały bowiem 24 godziny) jak wynikałoby z ewidencji czasu pracy sporządzanej w pozwanej spółce. Sąd Rejonowy zauważył też, że w momencie, w którym powodowie rzekomo kończyli świadczenie pracy na podstawie stosunku pracy, nic się w ich pracy nie zmieniło. Nie przerywali wykonywanych zajęć, nie zdawali służbowego umundurowania, legitymacji oraz broni. Jego zdaniem celem, jedynie formalnego, rozdzielenia czasu pracy pomiędzy stosunek pracy a umowę zlecenie było obejście prawa pracy, służące ominięciu uregulowań dotyczących wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Formalnie powodowie zawarli umowy cywilnoprawne z podmiotem powiązany z pracodawcą ( Agencja (...) spółka z o.o. w W.). W ocenie sądu I instancji trudno przyjąć, aby podmiot niezwiązany z pozwaną spółką akceptował fakt wypłaty wynagrodzenia mimo braku wykonywania na jego rzecz jakichkolwiek czynności bez takiego powiązania. Podkreślił, że system pracy powodów cały czas wyglądał tak samo – cały czas pracowali w tym samym charakterze przy użyciu tych samych narzędzi pracy (samochód, mundur, broń), z podległością wobec tych samych osób, a tylko część godzin pracy była zaliczana przez spółkę Grupa (...) jako czas pracy w ramach stosunku pracy. Pozostałe godziny natomiast były przez nią traktowane jako czynności wykonywane w ramach umów cywilnoprawnych - czy to zawartych ze spółką Grupa (...), czy to z innymi powiązanymi podmiotami. Podział ten miał w ocenie sądu charakter jedynie formalny i służył obejściu prawa pracy i ominięciu uregulowań dotyczących wynagradzania za pracę w godzinach nadliczbowych. Sąd Rejonowy uznał tę sytuację za analogiczną z występującą w sprawach, w których Sąd Najwyższy wyrokował w dniu 15 września 2006 r. (sygn. akt I PK 80/06), w dniu 30 czerwca 2000 r. (sygn. akt II UKN 523/99) oraz w dniu 8 lipca 2015 r. (sygn. akt II PK 282/14) i obszernie przywołał wyrażone tam poglądy, wyjaśniając, że w pełni je podziela. Podkreślił, że niniejsza sprawa – przede wszystkim z uwagi na tożsamość przedmiotową zadań wykonywanych przez pracowników spółki Grupa (...) w ramach stosunku pracy i umów prawa cywilnego, zawartych przy tym z podmiotami powiązanymi z pracodawcą (bądź z samym pracodawcą), z uwagi na tożsamość miejsca świadczenia pracy, tożsamość sprzętu – jawi się jako analogiczna do spraw, którymi Sąd Najwyższy zajmował się w ww. orzeczeniach. W pełni uprawnione pozostają zatem jego zdaniem twierdzenia powodów, wskazujące na fakt zawierania umów cywilnych jedynie w celu obejścia przepisów dotyczących wynagradzania za pracę w godzinach nadliczbowych. W efekcie sąd uznał zawarte umowy cywilnoprawne za nieważne w świetle art. 58 § 1 k.c. oraz dostrzegł konieczność zastosowania przepisów art. 22 §1, §1<sup>1</sup> i § 2 k.p., w myśl których zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 (tj. wykonywanie pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę) jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy, przy czym nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w § 1 art. 22 k.p. W konsekwencji przyjął, że P. J., P. K., P. K. wykonywali wszystkie swoje obowiązki (także te po 8, 12 czy 16 godzinach pracy oraz w dni nie ujęte w ewidencji czasu pracy) w ramach stosunku pracy łączącego ich z Grupa (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Uznał też, że również M. D. (1) wykonywał wszystkie swoje obowiązki w ramach stosunku pracy łączącego go z Grupa (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od dnia 2 kwietnia 2010 r., kiedy to zawarł z pozwaną spółką pierwszą umowę zlecenia. W tym zakresie podkreślił w szczególności, że przyjęciu, iż strony łączył w rzeczywistości stosunek pracy nie stał na przeszkodzie fakt, że M. D. (1) w okresie od 10 marca 2011r. do 14 lipca 2011 r. nie świadczył pracy na rzecz pozwanej spółki, gdyż, jak zeznał, prowadził wówczas działalność gospodarczą. Sąd nie przyjął też, wbrew twierdzeniu pozwanej spółki, aby ten powód miał przerwę w świadczeniu pracy w lipcu 2010 r. Uznał więc, iż tego powoda i pozwaną spółkę łączył stosunek pracy, i w związku z tym miał on prawo domagać się zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz w porze nocnej na podstawie przepisu kodeksu pracy, a także ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Dalej Sąd Rejonowy wyjaśnił, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym historii rachunków bankowych powodów za okres sporny, a także w oparciu o zgodne w tym zakresie zeznania powodów i przesłuchanych w sprawie świadków, doszedł do przekonania, iż powodowie pracowali w takiej ilości godzin nadliczbowych i nocnych, jaka została przez nich opisana (tj. minimum 10 służb po 24 godziny, a także więcej służb), a wynagrodzenie P. J. (1) i P. K. (1), pracujących jako kierowców, wynosiło 9 zł netto za godzinę, natomiast jako P. K.

(2) i M. D. (1), pracujących jako „prawych” - 8,50 zł netto za godzinę. Tym samym, ustalając rzeczywisty czas pracy powodów sąd nie oparł się na ewidencji czasu pracy przedłożonej w sprawie przez pozwaną spółkę, w której (jak wynika z zeznań powodów i z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie) wskazywany był jedynie normatywny, a nie rzeczywisty wymiar czasu pracy (24-godzinnych służb było zbyt mało aniżeli rzeczywiście przepracowano, bądź ewidencja przedstawiała czas pracy zaniżony w czasie jednej doby – 8, 12, czy 16 godzin zamiast 24). Sąd podkreślił również, że pozwana spółka nie przedstawiła dokumentów, które mogłyby obrazować czas pracy powodów w postaci wnioskowanych przez stronę powodową ksiąg wydania broni, raportów stacji monitorowania, kart drogowych, zasłaniając się faktem, iż nie posiada już tych dokumentów, ponieważ przepisy prawa nie nakładały na nią obowiązku archiwizowania tego typu dokumentów. Tymczasem sąd I instancji zauważył, że z urzędu jest mu wiadomym, że w innej, analogicznej co niniejsza sprawie o sygn. akt IX P 448/13, sąd dokonał oględzin miejsca pracy powodów w tej sprawie i mimo zapewnienia w procesie pozwanej spółki, iż nie dysponuje już tego typu dokumentami, dokumenty te bez trudu odnalazł. W niniejszej sprawie, wobec braku ww. dokumentów (zostały skopiowane na wniosek powodów z akt innej sprawy, lecz jedynie w niewielkiej części dotyczącej pracy powodów), Sąd Rejonowy stwierdził więc, iż zasadnym będzie oparcie się na historii rachunków bankowych powodów za dysponowany okres i zliczenie sumy kwot przelewanych powodom w poszczególnych miesiącach - zarówno od pozwanej spółki, jak i od Agencja (...) spółki z o.o. w W.. Rozwiązanie takie pozwoliło ustalić rzeczywisty czas pracy powodów w poszczególnych miesiącach, skoro, jak wynika z dowodów, za każdą godzinę pracy (niezależnie czy formalnie na podstawie umowy o pracę, czy formalnie na podstawie umowy zlecenia) naliczano im w okresie spornym wynagrodzenie wynoszące co do zasady 9 zł/8,50 zł netto za godzinę pracy i z tak naliczonego wynagrodzenia część stanowiącą minimalne wynagrodzenie za pracę zgodnie z właściwymi przepisami wypłacano powodom P. J., P. K. i P. K. w pierwszej transzy z konta pozwanej spółki (do 10-go dnia następnego miesiąca), zaś resztę tej kwoty przelewano im w drugiej transzy z konta Agencja (...) spółki z o.o. w W. (do 20 – go dnia następnego miesiąca). Podobnie w dwóch transzach przelewano wynagrodzenie powodowi M. D., z tym że ponieważ nie miał on zawartej umowy o pracę, to płatności dokonywano do 20 – go dnia miesiąca. Ogólnie jednak kwota przelana powodom w danym miesiącu równała się iloczynowi ilości przepracowanych przez nich w tym miesiącu godzin i stawce 9 zł bądź 8,50 zł netto za godzinę pracy, co jeszcze dobitniej potwierdza tezę o faktycznym powiązaniu obu podmiotów (których siedziba zresztą mieści się pod tym samym adresem). Podzielenie wysokości miesięcznego wynagrodzenia powodów przez stawkę 9 zł za godzinę, czy 8,50 zł za godzinę mogło dać jedynie wynik w postaci przybliżonego czasu pracy powodów w pozwanej spółce, a to z uwagi na fakt, iż powodowie w trakcie zatrudnienia byli często karani karami finansowymi, np. za zabrudzone obuwie (nie w formie pisemnej i poza kontrolą powodów) w wysokości nawet do kilkuset złotych, które to kary były potrącane im z wynagrodzenia. Co do zasady jednak, jak wynika z zeznań powodów i świadków przesłuchanych w sprawie, wynagrodzenie to odpowiadało jednak ilości przepracowanych godzin i ustalonej stawce godzinowej. Zgodnie z ww. dowodami przyjęto, iż powodowie pracowali minimum 10 służb w miesiącu po 24 godziny (240 godzin w miesiącu); w tym zakresie sąd odwołał się do treści przepisu art. 322 k.p.c.

Dalej sąd I instancji wyjaśnił, iż wyliczenia należności powodów dokonał w oparciu o opinię biegłego z zakresu naliczania wynagrodzeń G. D., którą uznał za szczegółową, umotywowaną i logiczną, a do której to opinii powodowie nie zgłosili zarzutów. Zarzuty strony pozwanej i interwenienta ubocznego sąd uznał natomiast jedynie za polemikę z ustaleniami stanu faktycznego i założeniami przyjętymi przez sąd w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. W związku z uznaniem, iż całokształt pracy wykonywanej przez powodów stanowił pracę w ramach stosunku pracy, a nie wykonanie umów cywilnych, uznanych na podstawie art. 58 k.c. za nieważne, wskazał, że pracodawca jest zobowiązany do uiszczenia na rzecz powodów wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. W tym kontekście dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miał jego zdaniem znaczenia fakt, iż podmioty, z którymi powoda łączyły stosunku prawne, uznane następnie za nieważne jako zmierzające do obejścia prawa, uiszczały na rzecz powoda należności, do których zapłaty nie były zobowiązane.

Za zasadne Sąd Rejonowy uznał żądanie powodów P. J. i P. K. o wyrównanie wypłaconego im przez pozwaną spółkę w okresie zatrudnienia wynagrodzenia urlopowego, a w przypadku powoda P. J. i P. K. także w zakresie wyrównania wypłaconego mu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. W obu przypadkach chodziło o wyrównanie do kwot wyliczonych w oparciu o ustaloną stawkę godzinową, nie zaś w oparciu o stawkę z umowy o pracę



(minimalne wynagrodzenie wynikające z obowiązujących przepisów). W zakresie ilości dni urlopu wypoczynkowego wykorzystanego przez powodów w okresie zatrudnienia wskazał, że oparł się na znajdujących się w aktach sprawy i podpisanych przez powodów wnioskach urlopowych. Za zasadne również uznał roszczenie M. D. o ekwiwalent za niewykorzystany urlop, który w czasie świadczenia pracy na rzecz pozwanej spółki powód ten w ogóle nie korzystał z urlopu wypoczynkowego, mając formalnie zawartą jedynie umowę zlecenia. Obliczając wysokość przysługujących powodom z tego tytułu należności Sąd Rejonowy także oparł się na opinii biegłego, który wziął pod uwagę faktyczną, a więc godzinową, stawkę wynagrodzenia powodów, a nie fikcyjną.

Wreszcie, sąd I instancji wyjaśnił, że uwzględnił podniesiony przez pozwaną spółkę zarzut przedawnienia. Odwołał się w tym zakresie do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 6 kwietnia 2011 r. (I CSK 684/09), iż „przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. następuje, co do zasady, w granicach żądania pozwu. Jeżeli powód dochodzi pozwem części roszczenia, to wniesienie pozwu nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia, która nie została nim nieobjęta. Przerwanie przedawnienia rozszerzonego roszczenia może nastąpić dopiero z chwilą rozszerzenia powództwa.” Mając to na uwadze, podkreślił, że modyfikacja żądań pozwu dokonana pismem procesowym złożonym w dniu 29 września 2015r. w istocie była zmianą powództwa wywierającą skutki w zakresie przedawnienia. Tym samym – zdaniem Sądu Rejonowego - powodowie mogliby, nie narażając się na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia, domagać się należności za okres 3 lat wstecz od dnia rozszerzenia powództwa, tj. za okres od 29 września 2012 r. do 29 września 2015 r. Ponieważ zaś rozszerzając powództwo domagali się roszczeń za okres wcześniejszy niż dzień 29 września 2012 r., to ich roszczenia w zakresie rozszerzonym w całości uległy przedawnieniu. Skoro rozszerzenie powództwa nastąpiło w dniu 29 września 2015 r., to przedawnienie objęło roszczenia w zakresie rozszerzonym za okres do sierpnia 2012 r. – wymagalne 11 września 2012 r. Sąd I instancji dodał, iż nie znalazł żadnych podstaw, aby uznać zgłoszony zarzut przedawnienia za niezasadny bądź stanowiący nadużycie prawa (w kontekście art. 8 k.p.). W tym zakresie miał na względzie fakt, iż powodowie od początku postępowania reprezentowani byli przez zawodowego pełnomocnika, wobec czego jego zdaniem nic nie stało na przeszkodzie, aby w oparciu o historie rachunków bankowych powodów, choćby w przybliżeniu, wyliczyli właściwie swoje należności już na początku niniejszego postępowania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., rozliczając je w stosunku w jakim każda ze stron wygrała proces i wyjaśniając sposób dokonanego w każdym z przypadków rozliczenia.

**Powyższy wyrok został zaskarżony wyłącznie przez powodów** – w zakresie rozstrzygnięć zamieszczonych w punktach V, IX, XIV, XVIII, XIX-XXII sentencji, tj. w zakresie w jakim sąd oddalił powództwo każdego z powodów oraz w zakresie kosztów postępowania, którymi obciążył powodów i nie obciążył tymi kosztami pozwanej.

Zaskarżonemu orzeczeniu powodowie zarzucili:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 300 k.p. w zw. z art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy zachowanie pozwanej polegające na długotrwałym i celowym niewypłaceniu świadczeń pracowniczych powodowi stanowiło przestępstwo uporczywego naruszania praw pracowniczych z art. 218 § 1 a k.k., co jednocześnie powinno prowadzić do bezskuteczności podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia;
- 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 8 k.p. i art. 292 k.p. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia uznane być powinno za nadużycie prawa;
- 3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 291 § 1 k.p., art. 295 § 1 pkt 1 k.p. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy roszczenia powoda wskazane w pozwie określały przedmiotowe ramy postępowania i przerwały przedawnienie roszczeń powoda w stosunku do pozwanej dochodzonych w postępowaniu, pomimo braku wskazania kwot w pełnej wysokości;
- 4) naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez proporcjonalne rozdzielanie kosztów tak jakby w sprawie był jeden powód i jeden pozwany.

W związku z powyższym reprezentujący powodów pełnomocnik wniósł w ich imieniu o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powodów dodatkowych kwot, ponad te, które zasądził już sąd pierwszej instancji, tj.:

1) zasądzenie na rzecz M. D. (1) także kwoty 93,95 zł tytułem dodatku za pracę w porze nocnej wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- a) 30 złotych zł od dnia 11 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty;
- b) 1,61 zł od dnia 11 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;
- c) 21,69 zł od dnia 11 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty;
- d) 22,83 zł od dnia 11 lutego 2011 roku do dnia zapłaty;
- e) 8,91 zł od dnia 11 marca 2011 roku do dnia zapłaty;

2) zasądzenie na rzecz M. D. (1) także kwoty 7122,73 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- a) 1742,58 złotych zł od dnia 11 lipca 2010 roku do dnia zapłaty;
- b) 2683,69 zł od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty;
- c) 1719,01 zł od dnia 11 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty;
- d) 977,45 zł od dnia 11 października 2011 roku do dnia zapłaty;

3) zasądzenie od pozwanej na rzecz M. D. (1) kwoty 3205,20 złotych tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;

4) zasądzenie na rzecz P. K. (1) także kwoty 62,95 zł tytułem dodatku za pracę w porze nocnej wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty od dnia 11 września 2009 roku do dnia zapłaty;

5) zasądzenie na rzecz P. K. (1) także kwoty 7811,63 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- a) 1074,43 złotych zł od dnia 11 lipca 2009 roku do dnia zapłaty;
- b) 2756,53 zł od dnia 11 października 2009 roku do dnia zapłaty;
- c) 1650,77 zł od dnia 11 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty;
- d) 2329,90 zł od dnia 11 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty;

6) zasądzenie od pozwanej na rzecz P. K. (1) kwoty 842,94 złotych tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2010 roku do dnia zapłaty;

7) zasądzenie od pozwanej na rzecz P. J. (1) także kwoty 302,44 zł tytułem dodatku za pracę w porze nocnej wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- a) 18,01 złotych zł od dnia 11 września 2009 roku do dnia zapłaty;
- b) 9,89 zł od dnia 11 listopada 2009 roku do dnia zapłaty;
- c) 18,01 zł od dnia 11 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty;

- d) 18,59 zł od dnia 11 lutego 2009 roku do dnia zapłaty;
  - e) 20,88 zł od dnia 11 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty;
  - f) 11,05 złotych zł od dnia 11 maja 2010 roku do dnia zapłaty;
  - g) 40,76 zł od dnia 11 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty;
  - h) 16,18 zł od dnia 11 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty;
  - i) 52,10 zł od dnia 11 września 2011 roku do dnia zapłaty;
  - j) 16,18 zł od dnia 11 października 2011 roku do dnia zapłaty;
  - k) 61,22 złotych zł od dnia 11 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;
  - l) 19,57 zł od dnia 11 lutego 2011 roku do dnia zapłaty;
- 8) zasądzenie od pozwanej na rzecz P. J. (1) także kwoty 16.685,69 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:
- a) 2007,13 złotych zł od dnia 11 października 2009 roku do dnia zapłaty;
  - b) 2264,42 zł od dnia 11 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty;
  - c) 3038,72 zł od dnia 11 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty;
  - d) 3891,95 zł od dnia 11 lipca 2010 roku do dnia zapłaty;
  - e) 6668,18 zł od dnia 11 października 2010 roku do dnia zapłaty;
  - f) 2470,73 zł od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty;
  - g) 3012,74 zł od dnia 11 marca 2011 roku do dnia zapłaty;
- 10) zasądzenie od pozwanej na rzecz P. J. (1) kwoty 918,30 złotych tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2011 roku do dnia zapłaty;
- 11) zasądzenie od pozwanej na rzecz P. K. (2) także kwoty 219,66 zł tytułem dodatku za pracę w porze nocnej wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:
- a) 72,47 złotych zł od dnia 11 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty;
  - b) 7,51 zł od dnia 11 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty;
  - c) 19,11 zł od dnia 11 listopada 2009 roku do dnia zapłaty;
  - d) 7,51 zł od dnia 11 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty;
  - e) 1,62 zł od dnia 11 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty;
  - f) 19,37 złotych zł od dnia 11 lutego 2010 roku do dnia zapłaty;
  - g) 0,47 zł od dnia 11 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty;
  - h) 18,16 zł od dnia 11 października 2010 roku do dnia zapłaty;

- i) 6,20 zł od dnia 11 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty;
- j) 6,20 zł od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty;
- k) 4,89 złotych zł od dnia 11 lutego 2011 roku do dnia zapłaty;
- l) 18,75 zł od dnia 11 marca 2011 roku do dnia zapłaty;
- m) 4,89 złotych zł od dnia 11 maja 2011 roku do dnia zapłaty;
- n) 11,49 zł od dnia 11 listopada 2011 roku do dnia zapłaty;
- o) 11,49 zł od dnia 11 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;
- p) 10,67 zł od dnia 11 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;

12) zasądzenie od pozwanej na rzecz P. K. (2) także kwoty 23443,89 zł tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- a) 2410,48 złotych zł od dnia 11 lipca 2009 roku do dnia zapłaty;
- b) 191,60 zł od dnia 11 października 2009 roku do dnia zapłaty;
- c) 1913,09 zł od dnia 11 styczeń 2010 roku do dnia zapłaty;
- d) 1509,66 zł od dnia 11 kwiecień 2010 roku do dnia zapłaty;
- e) 3815,33 zł od dnia 11 lipiec 2010 roku do dnia zapłaty;
- f) 2070,01 zł od dnia 11 października 2010 roku do dnia zapłaty;
- g) 2692,11 zł od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty;
- h) 4010,18 złotych zł od dnia 11 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty;
- i) 2155,95 zł od dnia 11 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;
- j) 1704,50 zł od dnia 11 października 2011 roku do dnia zapłaty;
- k) 1618,55 zł od dnia 11 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;
- l) 1762,91 zł od dnia 11 marca 2012 roku do dnia zapłaty;

13) zasądzenie od pozwanej na rzecz P. J. (1) kwoty 918,30 złotych tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2011 roku do dnia zapłaty;

14) zasądzenie kosztów od pozwanej na rzecz każdego z powodów za postępowanie pierwszej instancji.

Dodatkowo pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania apelacyjnego zgodnie z właściwymi przepisami.

W uzasadnieniu apelacji podkreślono, że powód nie jest obowiązany do wskazywania w pozwie podstawy prawnej swego roszczenia, w związku z czym sąd winien rozpoznać sprawę z uwzględnieniem wszystkich możliwych podstaw prawnych - w ocenie strony powodowej także czynu niedozwolonego. W ocenie apelujących żądanie pozwu ocenione na takiej podstawie prawnej uwzględnione winno zostać w całości, a podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia uznany za niezasadny.

W pierwszej kolejności strona powodowa wskazała na fakt, iż działania pozwanej jako osoby prawnej, a polegające na niewypłacie świadczeń ze stosunku pracy pozostawały nie tylko niewykonaniem umowy o pracę, ale także wyczerpywały przesłanki czynu niedozwolonego. Niewątpliwie wprowadzanie w miejsce umowy o pracę pozornej umowy cywilnoprawnej i niewypłacenie pracownikowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i porze nocnej zdaniem apelujących spowodowało powstanie szkody, gdyż na skutek działań pozwanej majątek powodów był mniejszy, tj. nie powiększył się o kwoty, które byłyby im wypłacone, gdyby nie stworzona przez pozwaną fikcja nieistnienia stosunku pracy. Podkreślono, że termin przedawnienia czynu niedozwolonego jest uzależniony także od tego, czy czyn niedozwolony wyczerpuje znamiona przestępstwa (art. 442 § 2 k.c.). Zdaniem apelujących ze wskazanego przepisu wynika, że sprawcą przestępstwa nie musi być podmiot w stosunku do którego kierowane są roszczenia w procesie. Chodzi tylko o powiązanie (związek przyczynowy) między przestępstwem, a szkodą [jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku]. Podkreślono, że powodowie nie mogliby nawet kierować roszczeń przed sądem pracy z czynu niedozwolonego osobiście przeciwko osobom wykonującym w imieniu pozwanej czynności z zakresu prawa pracy, gdyż taką możliwość wyłącza wprost norma art. 120 § 1 k.p. W ocenie strony powodowej, skoro pracodawca odpowiada za szkody wyrządzone przez osoby wykonujące czynności z zakresu prawa pracy, to jego odpowiedzialność winna być taka sama jak tych osób, czyli uwzględniać także przedłużony do 20 lat termin przedawnienia. Wskazano również, że postępowanie osób działających w imieniu pozwanej nie tylko doprowadziło do sytuacji niewypłacania należności związanych z pracą w godzinach nadliczbowych i porą nocną, ale i wyczerpywały znamiona występkę określonego w art. 218 § 1a k.k. [w czasie popełnienia czynu: art. 218 § 1 kk o identycznym brzmieniu], stanowiącego, że kto, wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie lub uporczywie narusza prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego(...). Przywołano także poglądy doktryny, wskazujące, że znamiona przestępstwa z art. 218 § 1a k.k. wypełnia także zachowanie polegające na niewypłacie wynagrodzenia za pracę lub innych świadczeń, np. ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Podkreślono, że jednocześnie zachowanie osób wykonujących czynności z zakresu prawa pracy u pozwanej posiada znamiona „uporczywości”. Za trafny uznano wyrażony w literaturze pogląd, że dla rozróżnienia występkę z art. 218 i wykroczenia, znaczenie ma ocena owej uporczywości. Podkreślono, że w niniejszej sprawie występuje niewątpliwie znamię uporczywości, albowiem wypłacane świadczenia dotyczą okresu prawie 3-letniego, a zachowanie pozwanej cechowało się umyślnością i ukierunkowane było na obejście przepisów prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych narażając na szkodę nie tylko powodów, ale zmierzając do obejścia przepisów publicznoprawnych i nieregulowanie zobowiązań takich jak składki na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych od wynagrodzeń powodów. Skarżący, zwracając uwagę, że takiego stwierdzenia dokonał sąd w uzasadnieniu do wydanego orzeczenia, wskazał, że skoro zatem u pozwanej występował zamiar kierunkowy uniknięcia przepisów prawa pracy, to z pewnością w świetle przepisów Kodeksu karnego zachowanie to należy traktować jako mające na celu naruszanie praw pracownika, co niewątpliwie pozwanej przynosiło ekonomiczną korzyść. Zdaniem apelujących konsekwencją powyższego zachowania pozwanej, która była podmiotem zatrudniającym powodów i jednocześnie z jej zachowania przestępnego wynikają roszczenia powodów dochodzone w niniejszym postępowaniu, zastosowanie powinien znaleźć art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., który z uwagi na fakt, iż nie znajduje swojego odpowiednika w kodeksie pracy powinien być stosowany odpowiednio poprzez art. 300 k.p. W przedmiotowej sprawie sąd miał w ich ocenie możliwość samodzielnego ustalenia, iż zachowanie pozwanej spółki stanowiło występek, bez konieczności wcześniejszego uzyskiwania prejudykatu jakim miałby być ewentualny skazujący wyrok karny. Podkreślono, że uznaniu przedmiotowego zachowania za przestępne nie stoi na przeszkodzie fakt, iż w toku niniejszego postępowania pozwana została osobą prawną a nie konkretne osoby fizyczne działające w jej imieniu. Bez względu jednak na możliwość pociągnięcia pozwanej do odpowiedzialności za opisywane przestępstwo na gruncie prawa karnego, już samo ustalenie przez sąd, że działanie wymierzone przeciwko powodom stanowiło występek na gruncie przepisów prawa karnego, było zdaniem strony powodowej wystarczające dla przyjęcia dłuższego terminu przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem, a co za tym idzie - uznania podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia za bezskuteczny.

W zakresie zarzutów dotyczących naruszenia przepisów art. 291 § 1 k.p., 292 k.p. i art. 295 § 1 pkt 1 k.p. skarżący zarzucili, iż podstawowym błędem popełnionym przez sąd pierwszej instancji było dokonanie oceny przerwania biegu

przedawnienia roszczeń powoda z uwzględnieniem przepisów k.p.c., a nie przywołanych wyżej przepisów prawa materialnego (k.p.). W tym zakresie zwrócono uwagę w szczególności na treść przepisu art. 295 § 1 pkt 1 k.p., stanowiącego, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Apelujący zarzucili, iż treść złożonych w sądzie pozwów w sposób jednoznaczny wskazywała, że powodowie nie mają zamiaru dochodzić jakiejś części roszczenia, ale chcą dochodzić całości, której jednak nie są w stanie precyzyjnie określić z uwagi na podstępne zabiegi pozwanej. Przedmiotem rozpoznania sprawy były więc ich zdaniem zawsze wszystkie roszczenia wobec pozwanej za wskazany w pozwach okres.

Niezależnie od tego powodowie podnieśli, że sąd nie dostrzegł, iż dochodzili zapłaty według kwot netto; zaznaczyli zarazem, iż sąd na żadnym etapie postępowania nie żądał od nich określenia żądania w kwotach brutto. W tej sytuacji w ich ocenie kwestionowane przez sąd i stronę pozwaną rozszerzenie powództwa w rzeczywistości nie było żadnym rozszerzeniem pozwu, ale jego sprecyzowaniem z kwot netto do kwot brutto, co było koniecznością formalną wynikającą z treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2001 roku w sprawie III ZP 13/01. Podkreślili także, że posługiwanie się na początku procesu kwotami netto było uzasadnione postępowaniem pozwanej, która właśnie przy pomocy kwot netto określiła stawkę wynagrodzenia godzinowego powodów, mimo zupełnie odmiennej treści zarówno umów o pracę, jak i umowy zlecenia.

Wreszcie w tym zakresie podniesiono, że nawet na gruncie orzecznictwa wiążącego zakres przedawnienia z kwotą podawaną w pozwie jako wysokość roszczenia prezentowany jest pogląd, że taki pozew nie przerywa przedawnienia jedynie w sytuacji, gdy zawiera świadome ograniczenie żądania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż powodowie nie mogli wyliczyć wysokości roszczeń z uwagi na naruszenie ich praw pracowniczych przez pozwaną. Za chybione i niewłaściwe uznano sformułowane przez sąd pierwszej instancji uwagi co do możliwości precyzyjnego określenia wysokości żądań na podstawie wyciągów bankowych, skoro sędzia sądu pracy sam nie dokonał obliczeń roszczeń powodów, ale zlecił to biegłemu, mimo że biegły stosował tylko znane sądowi obowiązujące przepisy prawa do dokonywania obliczeń matematycznych.

Podniesiono również – w żaden sposób tego zarzutu nie rozwijając - że sąd uwzględnił zarzut przedawnienia w większym zakresie niż wnosiła to pozwana.

Wreszcie, uzasadniając zarzut naruszenia przez sąd I instancji przepisu art. 8 k.p., apelujący zauważyli, że generalną zasadą przyjętą przez doktrynę i orzecznictwo jest zasada, iż nikt kto sam postępuje niezgodnie z prawem nie może w swojej obronie powoływać się na przepisy prawa. Wskazano, że mimo iż granica między umowami cywilnoprawnymi a stosunkiem pracy jest względna, to jednak niektóre rodzaje zatrudniania z uwagi na swój charakter i sposób wykonywania praktycznie wyłączają możliwość realizowania zatrudnienia w formie umowy cywilnoprawnej. Jedną z takich działalności jest zdaniem skarżących działalność agencji ochrony - przynajmniej jeżeli chodzi o zatrudnienie w patrolach interwencyjnych, a w takim charakterze pracowali powodowie. Tego rodzaju działalność wymaga od pozwanej szybkości podejmowania działań, wymaga zatrudnienia osób o określonych kwalifikacjach potwierdzonych certyfikatami wydawanymi przez organ władzy publicznej, co rodzi konieczność ścisłej podległości pracowników patroli interwencyjnych przełożonym. Przy tego rodzaju pracy nie może budzić zdaniem apelujących wątpliwości, że pomiędzy powodami a pozwaną nie mógł powstać żaden inny stosunek prawny, jak stosunek pracy. Mimo że pozwana jest podmiotem gospodarczym działającym na rynku, od długiego czasu podjęła się - w ocenie strony powodowej i chyba także sądu pierwszej instancji - karkołomnej, ale także przebiegłej i skomplikowanej próby obejścia przepisów prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i podatkowych. Działanie pozwanej nie było „omyłką” poprzez zastosowanie stosunku cywilnoprawnego w sytuacji „granicznej” między umową o pracę, a umową cywilnoprawnych, ale zamierzonym oszustwem przedsięwziętym na szeroką skalę przy wykorzystaniu wielu powiązanych ze sobą podmiotów, których nazwy dla zwykłego człowieka w ogóle się nie różnią. Skarżący zauważyli więc, że pozwana nie tylko podjęła daleko idące i skomplikowane zabiegi dla ukrycia faktycznie realizowanego stosunku pracy, ale także swoimi działaniami znacznie utrudniła dochodzenie przez powodów swoich roszczeń. Zaznaczyli, iż w sytuacji, gdy człowiek ma pewność co do charakteru swojego zatrudnienia w ramach stosunku pracy, to zdaje sobie sprawę ze

związanych z tym uprawnień, takich jak wynagrodzenie za nadgodziny, porę nocną, urlop. Inaczej jest zaś w przypadku pisemnej umowy, która wbrew faktycznym warunkom realizacji, akcentuje cywilnoprawny charakter stosunku umownego m. in. przez podpisywane odrębnie w umowie oświadczenie o treści: „zleceniobiorca oświadcza, iż jest w pełni świadomy tego, że umowa niniejsza nie jest umową o pracę i nie stosuje się do niej przepisów prawa pracy. Jest umową cywilnoprawną i stosuje się do niej przepisy kodeksu cywilnego. W związku z powyższym Zleceniobiorca akcentuje fakt, że z tytułu wykonywania niniejszej umowy nie przysługują mu świadczenia pracownicze, jak prawo do nabycia urlopu wypoczynkowego i inne temu podobne. Poprzez złożenie podpisu oświadczam jednocześnie, że z treścią powyższego paragrafu zapoznałem się ze szczególną uwagą. W tym kontekście apelujący wyprowadzili wniosek, że pozwana tak skonstruowała umowę, że po pierwsze sugerowała - wbrew obowiązującym przepisom prawa - że to wola stron, a nie faktyczny sposób realizacji umowy decyduje o tym, że do umowy stosuje się przepisy kodeksu pracy; po drugie wywołała u powodów przeświadczenie, że roszczenia ze stosunku pracy im nie przysługują; po trzecie wytworzyła moralną barierę kierowania roszczeń pracowniczych przeciw pozwanej, gdyż skierowanie takich roszczeń byłoby przecież przyznaniem przez powodów, że złożyli powyższe oświadczenia niezgodnie z prawdą, mimo że zapoznali się z oświadczeniem ze szczególną uwagą, a przecież przeciętny człowiek nie lubi postępować niemoralnie, sprzecznie z zasadami współżycia społecznego, nie dotrzymywać obietnic, deklaracji, czy oświadczeń - czuje moralny opór przed takim postępowaniem. Zauważono również, że pozwana stworzyła jednocześnie barierę prawną przed dochodzeniem roszczeń pracowniczych przez powodów, polegającą zarówno na wywołaniu u nich przeświadczenia, że roszczenia mu nie przysługują, ale także na wprowadzeniu do stosunku umownego z pozwaną powiązanego z nią podmiotu, co zmierzało do wywołania przeświadczenia, że to ten podmiot jest stroną drugiej umowy i że w ogóle umowy są od siebie niezależne. Wreszcie, zwrócono uwagę, że konsekwencją wprowadzenia formalnego stosunku cywilnoprawnego było także nieprowadzenie przez pozwaną ewidencji czasu pracy, co dla powoda było kolejną, niebagatelną przeszkodą - nie tyle w dochodzeniu swoich roszczeń - ile w prawidłowym określeniu ich wysokości.

Dalej ponownie przypomniano, że w ocenie skarżących postępowanie pozwanej czy też osób działających w jej imieniu i interesie, cechowało się zachowaniem przestępnym. Pozwana celem obejścia prawa tworzyła kilka podmiotów o podobnych sobie nazwach powiązanych kapitałowo, osobowo i funkcjonalnie. Działanie to było podjęte na dużą skalę i w zamierzeniu miało przynosić efektywne korzyści pozwanej spółce. Ponadto pozwana wbrew obowiązkom wynikającym z prawa pracy nie prowadziła ewidencji czasu pracy powodów, co uniemożliwiało należyte wyliczenie należności dochodzonych w niniejszym postępowaniu. Pozwana nie wypłacała powodom dodatku za pracę w porze nocnej, nie stosowała się do ograniczeń norm tygodniowych czasu pracy. Dopuszczała do sytuacji, iż powodowie pracowali w wymiarze czasu pracy przekraczającym dopuszczalne normy. Pozwana nadto, pomimo wezwań ze strony powodowej, nie wypłaciła zaległych kwot, lecz w dalszym ciągu stoi na stanowisku słuszności swoich twierdzeń. W większości wypadków zatrudniała osoby bez wyższego wykształcenia, które nie były obeznane z podstawowymi choćby zasadami prawa pracy. Wykorzystywała także przymus ekonomiczny i oferowała umowy zlecenia osobom, które zmuszone były do podjęcia zatrudnienia na jakiegokolwiek podstawie prawnej. Zachowanie pozwanej polegające na zawieraniu umowy o pracę dopiero po przepracowaniu jakiegoś okresu czasu, niejako w nagrodę, z pewnością nie było zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Powyższy wywód apelujący zakończyli konkluzją, że skoro pozwana podjęła różnorodne, przemyślane działania zmierzające zarówno do uniemożliwiania i utrudniania dochodzenia roszczeń, ale także wywołania przeświadczenia u powoda, że takowe mu nie przysługują, to powoływanie się przez nią na przedawnienie w związku z rozszerzeniem powództw po opinii biegłego jawi się jako nadużycie prawa podmiotowego, które nie powinno korzystać z ochrony (art. 8 kp).

Apelujący wskazali też, że w pozwie zostały określone ramy toczącego się postępowania: wskazano, że dochodzone są należności w związku z wykonywaniem pracy u pozwanej; wskazany został okres wykonywania tej pracy, a także stawki wynagrodzenia. Niewątpliwie intencją powodów było wytoczenie powództw o całość roszczeń wynikających ze wskazanego stosunku pracy. Podkreślono, że w pozwach, a właściwie w ich uzasadnieniu wskazano wprost na wszystkie elementy uzasadniające zasądzenie roszczenia, za wyjątkiem zewidencjonowanego czasu pracy powodów, który z winy pozwanej nie był należycie dokumentowany. Powodowie zatem według swojej najlepszej wiedzy wskazali

ramy sprawy, z których roszczeń dochodzili. Apelujący odwołali się więc w tej sytuacji do uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r. (III PK 90/06), z którego w ich ocenie wynika, że przerwanie biegu przedawnienia dotyczy tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która została zgłoszona - w pozwie lub w piśmie rozszerzającym powództwo - zarówno co do samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), jak i jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Podkreślili, że powodowie wskazali praktycznie wszystkie dostępne według nich informacje i zawarli je właśnie w pozwie. Co do natomiast kwot wskazanych w pozwie, to uznali za istotne to, iż po pierwsze powodowie nie są specjalistami z zakresu prawa pracy i nie byli w stanie nawet przy przyjęciu założeń precyzyjnie na moment wytaczania pozwu wskazać żądanych kwot, a po drugie to, że w pozwie zostało wyraźnie wskazane, iż powodowie rozszerzą powództwa lub też doprecyzują kwoty wskazane w pozwie po wyliczeniu przez biegłego wysokości należnych im roszczeń. Zdaniem apelujących już z samej takiej adnotacji wynikała ich intencja, iż w pozwie wskazują raczej przybliżone kwoty, których dochodzą aniżeli całość roszczeń. W konsekwencji uznać trzeba w ich ocenie, że zgłoszenie roszczeń w pozwie przerwało bieg przedawnienia co do kwot także przewyższających żądanie pozwu.

Konsekwencją wadliwego przyjęcia przez sąd zarzutu przedawnienia było zdaniem apelujących także wydanie przez sąd błędnego rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wskazali zarazem, że niezależnie od powyższego pozwana winna zostać obciążona całością kosztów. Skoro orzeczenie o określonych kwotowo roszczeniach powoda było kwestią wtórną w stosunku do głównego sporu między stronami - istnienia stosunku pracy, to należało uznać, że w tym głównym sporze strona pozwana przegrała proces w całości i z tego względu winna zostać obciążona kosztami postępowania w całości, niezależnie od tego jaką część z dochodzonych roszczeń zasądził sąd. Ponadto zauważono, że zupełnie niezrozumiałą dla strony jest sposób w jaki sąd proporcjonalnie rozdzielił koszty. Każdy z powodów dochodził swojego roszczenia, a sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania z uwagi na zasady ekonomiki procesowej. Nie jest więc dopuszczalne, aby sąd traktował sprawę jako jedną całość i obciążał każdego z powodów ryzykiem przegrania częściowego sprawy przez trzech pozostałych.

Wobec dostrzeżenia przez sąd II instancji sprzeczności w treści apelacji, pełnomocnik powodów został zobowiązany do jej usunięcia. W odpowiedzi na to zobowiązanie pełnomocnik wyjaśnił, że domaga się zasądzenia na rzecz powodów kwot wynikających ze zsumowania poszczególnych częściowych należności szczegółowo opisanych w apelacji, tj. w przypadku żądania dotyczącego P. J. (1) związanego z zasądzeniem na jego rzecz dodatku za pracę w godzinach nocnych – kwoty 23.353,87 zł; w przypadku żądania dotyczącego P. K. (2) związanego z zasądzeniem na jego rzecz tego samego dodatku – kwoty 220,80 zł oraz w przypadku żądania dotyczącego także P. K. (2), związanego z zasądzeniem na jego rzecz dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych – kwoty 25.854,37 złotych (pismo procesowe z 27.12.2016 r., k. 1316 akt sprawy). Pełnomocnik wyjaśnił także, że żądanie sformułowanie w punkcie 13 apelacji stanowi wyłącznie omyłkowe powtórzenie żądania sformułowanego w jej punkcie 10.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna i jako taka została niemal w całości uwzględniona.

Wobec niezaskarżenia przez stronę pozwaną przeważającej części wyroku, poza oceną sądu II instancji pozostawała prawidłowość dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń i ocen prawnych prowadzących do przesądzenia na korzyść powodów samej zasady sporu, tj. tego, że zawierane przez nich z pozwaną umowy cywilnoprawne winny być traktowane jako nieważne gdyż prowadzące do obejścia prawa, a co za tym idzie – że pozwana spółka (pracodawca powodów; w tym zakresie prawomocne stało się bowiem także stanowiące przesłankę rozstrzygnięcia ustalenie przez sąd, że stosunek prawny łączący powoda M. D. (1) ze spółką był stosunkiem pracy) była zobowiązana do zapłaty na rzecz powodów dodatkowych należności związanych z pracą wykonywaną przez nich w godzinach nadliczbowych, nocnych oraz związanych z wykorzystywaniem przez nich (lub nie wykorzystywaniem) urlopu wypoczynkowego. Żadna ze stron nie podważyła także prawidłowości dokonanych przez sąd w oparciu o opinię biegłego wyliczeń należności powodów. Wniesiona apelacja skupiała się wyłącznie wokół jednego aspektu – nie kwestionując treści i wniosków opinii biegłego, na której oparł się sąd przy wyrokowaniu, powodowie zarzucali Sądowi Rejonowemu jedynie to, że niesłusznie uznał za zasadny podniesiony przez pozwaną spółkę zarzut przedawnienia.



W powyższej sytuacji jedynie dla porządku należy więc nadmienić, że Sąd Okręgowy zapoznając się z aktami sprawy dostrzegł rozmiar pracy wykonanej przez Sąd Rejonowy przy jej rozpoznawaniu. Zadaniem sądu I instancji było bowiem przeprowadzenie wielowątkowego i napotykanego trudności postępowania, uporządkowanie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz wyprowadzenie z niego szeregu wniosków, przy zastosowaniu licznych przepisów prawa. Z zadania tego Sąd Rejonowy wywiązał się znakomicie, o czym świadczy sam fakt niewywieczenia przez stronę pozwaną apelacji od niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia, przesądzającego sprawę co do zasady. Poczynione przez ten sąd ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy obecnie w pełni podziela i uznaje za własne.

Powyższe nie mogło jednak wpłynąć na wynik dokonanej przez Sąd Okręgowy samodzielnej oceny jednego tylko aspektu sprawy, mającego jednak dla powodów niebagatelne znaczenie. Zadaniem sądu II instancji było bowiem wyłącznie zbadanie, czy słusznie Sąd Rejonowy uwzględnił w całości podniesiony przez pozwaną spółkę zarzut przedawnienia roszczeń powodów.

Rozważania sądu I instancji w tym zakresie są dość lakoniczne. Sąd wskazał bowiem w pisemnym uzasadnieniu wyłącznie, że „modyfikacja żądań pozwu dokonana pismem procesowym złożonym w dniu 29 września 2015 r. w istocie była zmianą powództwa wywierającą skutki w zakresie przedawnienia. Tym samym powodowie mogliby, nie narażając się na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia, domagać się należności za okres 3 lat wstecz od dnia rozszerzenia powództwa, tj. za okres od 29 września 2012 r. do 29 września 2015 r. Ponieważ powodowie, rozszerzając powództwo, domagali się roszczeń za okres wcześniejszy niż dzień 29 września 2012 r., to ich roszczenia w zakresie rozszerzonym w całości uległy przedawnieniu. Skoro rozszerzenie powództwa nastąpiło w dniu 29 września 2015 r., to przedawnienie objęło roszczenia w zakresie rozszerzonym za okres do miesiąca sierpnia 2012 r. – wymagalne 11 września 2012 r.”

W ocenie Sądu Okręgowego taki pogląd należało uznać za błędny, choć nie wszystkie podniesione w tym zakresie przez powodów zarzuty okazały się trafne.

Jako pierwszy rozważono zarzut apelacji odnoszący się do naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 291 § 1 i 295 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że roszczenia zgłoszone w pozwach nie przerwały biegu przedawnienia, mimo braku wskazania w pozwach dochodzonych kwot w pełnej wysokości.

Zgodnie z treścią drugiego z przywołanych przepisów, bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Apelujący zarzucili, że treść złożonych przez nich pozwów jednoznacznie wskazywała, że ich zamiarem nie jest dochodzenie tylko jakiejś części roszczenia, ale jego całości, której nie są jednak w stanie precyzyjnie określić z uwagi na „podstępne zabiegi pozwanej”. Zarzut ten – w okolicznościach niniejszej sprawy – musiał zostać uznany za trafny.

W tym miejscu Sąd Okręgowy uważa za konieczne wskazanie, że w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 14 kwietnia 2016 roku, sygn. akt III PK 96/15, będący kontynuacją linii orzeczniczej zapoczątkowanej już kilka lat temu. W wyroku tym, rozważając kwestię, w którym momencie następuje przerwanie biegu przedawnienia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, Sąd Najwyższy zwrócił bowiem trafnie uwagę na konieczność powiązania treści przepisu art. 295 § 1 Kodeksu pracy z treścią normy art. 187 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. W szczególności SN zauważył, że „przerwanie biegu przedawnienia następuje przez wytoczenie powództwa spełniającego wymagania przewidziane w art. 187 § 1 k.p.c. Na powództwo składa się zatem nie tylko dokładnie określone żądanie (np. o świadczenie pieniężne, w szczególności o zapłatę określonej kwoty), ale także przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (np. z jakich przyczyn faktycznych powód domaga się zapłaty tej kwoty). Każdego rodzaju żądanie będące przedmiotem powództwa musi mieć uzasadnienie w przytoczonych przez powoda okolicznościach faktycznych. Bez ich przytoczenia i udowodnienia nie jest możliwe uwzględnienie przez sąd żądania, z którym występuje powód. Roszczenie, o którym ma orzec sąd, składa się zatem nie tylko z samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), ale także z jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Inaczej mówiąc, tylko dokładnie określone żądanie wraz z uzasadniającymi je okolicznościami faktycznymi określa granice

rozpatrywania sprawy przez sąd. (podkreślenie własne Sądu Okręgowego) (...) Przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu; przerwaniu ulega bieg przedawnienia roszczenia objętego żądaniem i w takim rozmiarze, jaki został zgłoszony w żądaniu.”

Jednocześnie wymaga podkreślenia, iż Sąd Najwyższy wydał przywołany wyrok w sprawie, której stan faktyczny był zbliżony do tego, jaki wystąpił w niniejszej sprawie (marginalnie tylko można zauważyć, że ocenie podlegał w niej wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie, którym oddalono apelację od wcześniejszego wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, a więc tego samego sądu, który wyrokował obecnie). Także bowiem i w tamtej sprawie rozpoznaniu podlegało roszczenie powoda będącego pracownikiem spółki świadczącej usługi w zakresie ochrony, zajmującego się ochroną fizyczną, zawierającego umowy zlecenia formalnie z dwoma różnymi podmiotami, a faktycznie wykonującego pracę na rzecz tylko jednego z nich, który to powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz należności związanych z pracą w godzinach nadliczbowych i wykorzystywaniem urlopu wypoczynkowego. Także i w tamtej sprawie powód w pozwie pierwotnie dochodził niższych kwot, by następnie – po upływie znacznego okresu – formalnie wskazać, że dochodzi należności w wyższej wysokości. Wreszcie, także i w owej sprawie pozwany pracodawca podniósł zarzut przedawnienia. Zarzut ten nie został jednak wówczas uwzględniony, a postępowanie takie – w wyżej opisanych okolicznościach – zostało zaaprobowane przez Sąd Najwyższy, który oddalił skargę kasacyjną pracodawcy od wydanego w tamtej sprawie wyroku.

Zdaniem Sądu Okręgowego w składzie orzekającym obecnie identycznie należało postąpić także i w niniejszej sprawie.

Nie można bowiem było stracić z pola widzenia tego, że – co słusznie podkreślono w apelacji – powodowie w swoich pozwach od początku jednoznacznie wskazywali, że domagają się zapłaty należności z tytułu dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatków za pracę w godzinach nocnych, ekwiwalentów za urlop wypoczynkowy i wynagrodzenia urlopowego. W pozwach wyraźnie i jednoznacznie zaznaczyli też, że podawane liczby godzin przepracowanych przez nich w nocy i ponad normatywny wymiar czasu pracy mają charakter szacunkowy. Powodowie wskazywali bowiem, że wykonywali pracę „w wymiarze przekraczającym przewidziane w kodeksie normy czasu pracy średnio” o podaną liczbę godzin, ewentualnie, że pracowali „przeciętnie” określoną liczbę godzin miesięcznie w porze nocnej. Jednocześnie podkreślali, że „z uwagi na brak po stronie powoda dokumentacji dotyczącej łączących go z pozwaną stosunków strona powodowa nie jest w stanie określić w sposób bardziej precyzyjny niż opisano [...] roszczeń w stosunku do pozwanej.” Zaznaczyli, że „w ocenie strony pozwanej sprecyzowanie tych roszczeń będzie możliwe dopiero po przedstawieniu przez pozwaną wskazanych wyżej dokumentów potwierdzających czas pracy powoda oraz zasięgnięciu opinii biegłego właściwej specjalności.” Jednocześnie już w pozwach – złożonych w dniu 7 czerwca 2012 roku, a więc przed upływem okresu przedawnienia którejkolwiek z należności któregośkolwiek z powodów, zamieszczono wniosek dowodowy o zobowiązanie pozwanej spółki do: „przedstawienia regulaminu pracy, regulaminu wynagradzania, układu zbiorowego pracy, jeżeli takie akty prawa pracy funkcjonują lub funkcjonowały u pozwanej w okresie od 2010 roku do listopada 2011 roku wraz ze zmianami tych aktów; przedstawienia książek wydania broni, książek służ, kart drogowych i raportów monitoringu za okres od kwietnia 2010 roku do listopada 2011 roku i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów na okoliczność wymiaru czasu pracy powoda, ilości godzin przepracowanych w godzinach nadliczbowych, w niedziele, święta oraz w porze nocnej”. Ponadto powodowie już w pozwach wnieśli o „przeprowadzenie czynności wyjaśniających w trybie art. 468 § 1 k.p.c.” oraz o „przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kadr, płac i rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości należnego powodowi za lata 2009-2011 wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za pracę w porze nocnej, ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, wynagrodzenia urlopowego.”

Z uzasadnienia pozwów wyraźnie wynikało przy tym, że powodowie twierdzą, że pozwana wypłacała im za każdą przepracowaną godzinę wyłącznie wynagrodzenie w ustalonej stawce godzinowej – bez żadnych dodatków, że nie wypłacała im w ogóle dodatku za pracę w nocy oraz że wyżej wymienionych należności nie uwzględniała także obliczając i wypłacając powodom wynagrodzenia urlopowe czy – po zakończeniu stosunku pracy – ekwiwalenty za niewykorzystane przez nich urlopy wypoczynkowe.

Jak z powyższego wynika, powodowie od początku, tj. od dnia złożenia pozwów, jasno dali wyraz temu, że uważają, iż nie otrzymali w ogóle żadnych należności z tytułu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za pracę w godzinach nocnych oraz że otrzymali w zaniżonej wysokości wynagrodzenia urlopowe i ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy. Również od początku jednoznacznie wskazywali na trudności w wyliczeniu przez nich dokładnej wysokości przysługujących im należności, wynikające nie z braku umiejętności wykonania prostych działań matematycznych, lecz z braku dostępu do dokumentów. Zwracali uwagę, że pozwana nie prowadziła w sposób rzetelny ewidencji czasu ich pracy i nie umożliwiała im wglądu do jej treści.

Późniejsze zachowanie pozwanej w toku procesu w pełni potwierdziło słuszność tych twierdzeń powodów, czemu zresztą dał wyraz także i Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego obecnie wyroku. Sąd ten wyjaśnił bowiem, że dokonując ustaleń co do faktycznego czasu pracy powodów, oparł się na ich wyjaśnieniach oraz zeznaniach świadków, a nie na złożonej do akt przez pozwaną ewidencji czasu pracy, w której – w jego ocenie – wskazywany był wyłącznie normatywny a nie rzeczywisty wymiar czasu pracy powodów (strony 31 i 32 uzasadnienia, k. 1243-1244 akt sprawy).

W tych okolicznościach niezrozumiałe i nieuzasadnione jest uznanie przez ten sam sąd w dalszej części uzasadnienia wyroku, że skoro powodowie dokonali formalnego rozszerzenia swoich powództw (wnieśli o zasądzenie wyższych kwot niż te wskazane w pozwie) częściowo już po upływie okresu przedawnienia, to niemożliwe było zasądzenie na ich rzecz całości dochodzonych roszczeń. Słusznie bowiem zarzucono w apelacji, że takie stanowisko doprowadziło do naruszenia przepisu art. 295 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy. Powodowie jednoznacznie zmanifestowali bowiem już w pozwach, że domagają się zasądzenia na swoją rzecz całości należnych im sum. Jest to sytuacja identyczna z tą, która zaistniała w przywołanej już wcześniej, toczącej się przed Sądem Najwyższym pod sygnaturą akt III PK 96/15, sprawie, w której uznano, że doszło do przerwania biegu przedawnienia co do całości należnych powodowi kwot, a nie tylko co do kwot wskazanych w pozwie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego stanowiska stwierdził wówczas m.in., że „wnosząc pozew o zapłatę spornego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy powód jednoznacznie wyraził wolę uzyskania przysługujących mu z tych tytułów należności w pełnej wysokości. Kwotowe rozszerzenie w toku procesu roszczeń w zakresie przedmiotowych świadczeń nie stanowiło zgłoszenia nowego żądania opartego na innej podstawie faktycznej lub wykraczającego poza podstawę wskazaną w pozwie, lecz doprecyzowanie żądania pozwu, którego rozmiary nie były możliwe do określenia w chwili wytaczania powództwa. Czym innym jest bowiem sytuacja, gdy pracownik od samego początku procesu twierdzi, że wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych bez stosownego wynagrodzenia i nie otrzymywał urlopu wypoczynkowego w naturze ani w ekwiwalencie pieniężnym za cały okres wskazany w pozwie, ale ogranicza żądanie wypłaty wynagrodzenia i ekwiwalentu do części tegoż okresu lub do kwot stanowiących - w świetle przedstawionych w pozwie wyliczeń - tylko część przysługujących powodowi należności z wymienionych tytułów. Można wówczas twierdzić, że zamiarem strony było ograniczenie roszczeń do kwot oznaczonych w pozwie, a więc dochodzenie ich jedynie w części. Wytoczenie takiego powództwa nie przerywa terminów przedawnienia zgłoszonych dopiero w trakcie procesu roszczeń wynikających wprawdzie z powołanej w pozwie podstawy faktycznej, ale wykraczających poza pierwotnie określone żądanie. Inaczej natomiast trzeba traktować późniejsze kwotowe rozszerzenie powództwa w przypadku, gdy pracownik w pozwie jednoznacznie wyraża wolę uzyskania całego przysługującego mu wynagrodzenia za wszystkie przepracowane w trakcie trwania stosunku pracy godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za wszystkie dni niewykorzystanego do chwili ustania tego stosunku urlopu wypoczynkowego, ale podane przezeń kwoty należności mają orientacyjny charakter, a dla precyzyjnego ich określenia konieczne jest zapoznanie się z dokumentacją prowadzoną przez pracodawcę i zasięgnięcie opinii biegłego sądowego z zakresu płac. Trzeba bowiem pamiętać, w sytuacji, gdy strony nie zawarły umowy o pracę w formie pisemnej, na pracodawcy ciąży obowiązek pisemnego potwierdzenia rodzaju i warunków tej umowy, a w każdym przypadku - dodatkowego poinformowania pracownika, między innymi, o obowiązującej go dobowej i tygodniowej normie czasu pracy (art. 29 § 1, 2 i 3 pkt 1 KP). Nadto ma on obowiązek ustalenia - w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie pracy albo w obwieszczeniu - systemów i rozkładów czasu pracy oraz przyjętych okresów rozliczeniowych, a także prowadzenia ewidencji czasu pracy dla celów prawidłowego ustalenia wynagrodzenia pracownika i innych świadczeń związanych z pracą (art. 149 § 1 KP i art. 150 § 1 k.p.). Również na pracodawcy spoczywa obowiązek prowadzenia i przechowywania dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracownika (art. 94 pkt 9a i 9b k.p.). W sytuacji, gdy pracodawca

zawiera z pracownikiem pozorną umowę zlecenia i w ogóle kwestionuje istnienie między stronami stosunku pracy oraz nie realizuje wynikających z powyższych przepisów obowiązków związanych z tym stosunkiem, w razie sporu o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych konieczne jest rozstrzygnięcie, w jakim systemie czasu pracy zatrudniono pracownika, by następnie móc prawidłowo ustalić, czy wykonywał on pracę ponad obowiązujące go normy czasu pracy oraz ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy wynikający z obowiązującego go systemu i rozkładu czasu pracy (art. 151 § 1 k.p.), co z kolei stanowi punkt wyjścia do obliczenia należnego z tego tytułu wynagrodzenia, o jakim mowa w art. 151<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p. Ustalenie wysokości spornego wynagrodzenia wymaga zatem nie tylko znajomości faktów związanych z warunkami zatrudnienia pracownika, ale również poczynienia odpowiednich założeń prawnych.”

Powyższy fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego został przytoczony dosłownie, gdyż zawarte w nim stwierdzenia są w pełni aktualne także w realiach niniejszej sprawy. Nie ma przy tym istotnego znaczenia fakt, że powodowie byli w niej od początku reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika (na co zwrócił uwagę sąd I instancji). O ile bowiem pozwalało to na wzmiankowane przez SN „poczynienie odpowiednich założeń prawnych”, o tyle nie zmieniało niczego w sytuacji faktycznej, w której pełnomocnik powodów, tak samo jak powodowie, nie miał – z wyłącznej winy pozwanej – dostępu do istotnych danych dotyczących czasu pracy powodów.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego koniecznym było uznanie, że pozwy wniesione w niniejszej sprawie w dniu 7 czerwca 2012 roku (data nadania pism na poczcie) doprowadziły do przerwania biegu przedawnienia co do całości roszczeń przysługujących powodom z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, wynagrodzeń urlopowych oraz ekwiwalentów za urlop wypoczynkowy. Tymczasem najstarsze zgłoszone przez powodów roszczenia dotyczyły: w przypadku M. D. (1) – należności za maj 2010 roku, w przypadku P. K. (1) i P. J. (1) – należności za wrzesień 2009 roku, zaś w przypadku P. K. (2) – należności za czerwiec 2009 roku. Jeśli więc – jak ustalił w tym zakresie prawomocnie Sąd Rejonowy – dochodzone należności periodyczne były płatne 10-go dnia miesiąca następnego po tym, za który przysługiwały, oznacza to, że w dacie złożenia pozwów nie przedawniła się żadna z nich (najstarsza należność, P. K. (2), związana z wypłatą świadczeń za pracę wykonywaną w czerwcu 2009 roku, przedawniłaby się z upływem dnia 10 lipca 2012 roku). W świetle zaś treści przepisu art. 295 § 2 Kodeksu pracy, po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Jeżeli jednak przerwa biegu przedawnienia nastąpiła wskutek jednej z przyczyn przewidzianych w § 1 pkt 1 artykułu 295 k.p. (a więc takiej przyczyny, jaka zaistniała w niniejszej sprawie), przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia nie zostanie zakończone. Oznacza to więc w praktyce, że dokonanie przez pełnomocnika powodów formalnej modyfikacji żądań dopiero w dniu 29 września 2015 roku (data nadania pisma procesowego na poczcie) pozostawało bez znaczenia dla liczenia biegu terminu przedawnienia należności. Bieg przedawnienia dla wszystkich należności objętych pozwami został bowiem przerwany w czerwcu 2012 roku i nie rozpoczął ponownego biegu aż do czasu zakończenia wywołanego tymi pozwami postępowania (tj. w praktyce – do dnia 24 marca 2017 roku, tj. do dnia wydania prawomocnego wyroku w niniejszej sprawie).

Niezależnie od powyższego trzeba wskazać, że za zasadny trzeba było uznać także zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 8 k.p. Wprawdzie w sytuacji, w której sąd odwoławczy uwzględnił już pierwszy z zarzutów, bezprzedmiotowym było dokonywanie oceny zasadności zarzutów kolejnych, zmierzających do uzyskania tego samego efektu, tj. zasądzenia na rzecz powodów całości kwot wynikających z opinii biegłego, to jednak celowym wydaje się wskazanie, że niniejsza sprawa stanowi niejako klasyczny przykład nadużycia prawa przez stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał w tym zakresie wyłącznie, iż „nie znalazł żadnych podstaw, aby uznać zgłoszony zarzut przedawnienia za (...) stanowiący nadużycie prawa (w kontekście art. 8 k.p.)”, wyjaśniając dalej, iż miał na względzie to, że powodowie od początku byli reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika. Taką konstatację należało uznać za błędną z przyczyn szczegółowo opisanych w apelacji, z której twierdzeniami Sąd Okręgowy się w tym zakresie w pełni zgadza. Niezależnie od tego można zauważyć, że także w cytowanym wielokrotnie wyroku Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2016 roku, sygn. akt III PK 96/15 wskazano, iż „możliwość oceny zarzutu przedawnienia w świetle tego [art. 8 k.p.] przepisu zachodzi w razie istnienia wywołanych i obarczających stronę

pozwaną trudności w wyliczeniu wysokości zgłoszonego przez pracownika roszczenia o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe za wskazane w pozwie i nieprzedawnione okresy, jeśli trudności te były spowodowane nierzetelnym prowadzeniem przez pracodawcę ewidencji czasu pracy w sposób zmierzający do oczywistego obejścia ochronnych przepisów o czasie pracy i wynagrodzeniu za pracę wykonaną w godzinach nadliczbowych, tak że wysokość spornego wynagrodzenia można było precyzyjnie ustalić dopiero w opinii biegłego sądowego. Dlatego nieprecyzyjne i wedle samej strony powodowej nieuświadomione ograniczenie wysokości roszczenia o wynagrodzenie za przepracowane godziny nadliczbowe, do którego doszło wskutek okoliczności i przyczyn obarczających pracodawcę, może być - w odniesieniu do zarzutu przedawnienia części tych roszczeń - ocenione jako nadużycie przez stronę pozwaną prawa do powołania zarzutu przedawnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2010 r., I PK 39/10).” Taka zaś właśnie sytuacja zdaniem Sądu Okręgowego w Szczecinie zachodziła w niniejszej sprawie. Dlatego też sąd nie widzi jakichkolwiek podstaw, by sankcjonować sytuację, w której pozwana spółka – pracodawca powodów najpierw narusza prawo, działając na niekorzyść słabszej strony stosunku pracy – pracowników (powodów), a następnie oczekuje dla swoich nieprawnych działań ochrony prawnej polegającej na zastosowaniu przepisów o przedawnieniu roszczeń, prowadzących do zwolnienia jej z odpowiedzialności za jej niezgodne z prawem działania.

W powyższej sytuacji, uznając za zasadne dwa pierwsze zarzuty apelacji, Sąd Okręgowy nie widział podstaw, by szczegółowo rozważać zasadność kolejnego zarzutu, sprowadzającego się de facto do twierdzenia, iż długość okresu przedawnienia dla roszczeń zgłaszanych w tym procesie była dłuższa niż 3 lata i wynikała z przepisu art. 442<sup>1</sup> k.c. Dla porządku jedynie należy wskazać, że zarzut ten został uznany za nieuzasadniony, co jednak nie miało żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Konsekwencją wszystkich powyższych ustaleń musiała być – dokonana w oparciu o przepis art. 386 § 2 k.p.c. - zmiana wyroku w jego zaskarżonych punktach i zasądzenie na rzecz powodów dodatkowych kwot. O powyższym orzeczono więc w punktach I-IV sentencji.

Co do zasady apelacja została uwzględniona w całości, tj. na rzecz powodów zasądzono należności w takich kwotach, aby łącznie z tymi zasądzonymi przez sąd I instancji dawały one sumy wskazane w opinii biegłego z zakresu obliczania wynagrodzeń. Ponieważ jednak w apelacji niektóre z kwot zostały określone w sposób błędny, w tym zakresie oddalono apelację (a co za tym idzie, w wyroku powtórzono w odniesieniu do tych żądań i kwot wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia o oddaleniu powództw poszczególnych powodów w pozostałym zakresie). Dotyczy to w szczególności:

- żądania M. D. (1) zasądzenia dodatku za pracę w porze nocnej – podlegająca zasądzeniu z tego tytułu należność łączna wynosiła 85,04 zł, podczas gdy wnoszono o zasądzenie kwoty 93,95 zł;
- żądania P. K. (1) zasądzenia dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych – podlegająca zasądzeniu z tego tytułu należność za grudzień 2009 roku wynosiła 1644,70 zł, a nie jak wnosił powód – 1650,77 zł; co za tym idzie, łączna podlegająca zasądzeniu z tego tytułu kwota wynosiła 7.805,56 zł, a nie – jak wnoszono – 7.811,63 zł;
- żądania P. J. (1) zasądzenia odsetek od kwoty 18,59 złotych dochodzonej tytułem wyrównania dodatku za pracę w porze nocnej za styczeń 2010 roku od dnia 11 lutego 2009 roku zamiast od dnia 11 lutego 2010 roku.

Wymaga także wyjaśnienia, że w punkcie IV wyroku zmieniono wyrok Sądu Rejonowego w punkcie XVIII, odnoszącym się do oddalenia powództwa P. K. (2) w ten sposób, że zasądzono na jego rzecz dodatkowe kwoty z tytułu dodatku za pracę w porze nocnej i dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, zaś w pozostałym zakresie, tj. w zakresie dotyczącym zasądzenia wyższej kwoty tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy powództwo oddalono. W apelacji nie zgłoszono bowiem ostatecznie żądania zasądzenia na rzecz tego powoda z tego tytułu dodatkowej kwoty – za żądanie takie nie można było w szczególności uznać żądania sformułowanego w punkcie 13. apelacji, gdyż punkt ten odnosi się jednoznacznie do powoda P. J. (1), a pełnomocnik powodów w złożonym piśmie procesowym jednoznacznie oświadczył, że punkt ten stanowi omyłkowe powtórzenie punktu 10.

Rozstrzygnięcia zamieszczone w punktach V-VIII wyroku Sądu Okręgowego są konsekwencją uznania za zasadny zarzutu apelacji odnoszącego się do naruszenia przepisu art. 100 k.p.c. Istotnie bowiem, mimo tego, że ostatecznie

roszczenia powodów zostały w pewnej części oddalone, należało uznać, że powodowie co do zasady wygrali proces w całości, gdyż ulegli tylko co do nieznacznej części swoich żądań. W tej sytuacji należało na ich rzecz zasądzić całość kosztów procesu, na które w tym przypadku złożyło się wyłącznie wynagrodzenie ich pełnomocnika, będącego adwokatem (art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 100 k.p.c.).

Wysokość tego wynagrodzenia ustalono biorąc pod uwagę treść przepisów obowiązujących w dacie wniesienia pozwu, tj. przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

W przypadku M. D. (1) brana pod uwagę na potrzeby ustalenia wysokości należnych kosztów wartość przedmiotu sporu w postępowaniu przed sądem I instancji została określona na kwotę 12.293 zł (§ 4 ust. 2 wskazanego rozporządzenia). Ponieważ żądanie to było żądaniem zapłaty należności stanowiącej wynagrodzenie za pracę, stawka minimalna należnych kosztów wyniosła 1800 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia). W punkcie V. wyroku zasądzono więc tytułem kosztów procesu na rzecz M. D. (1) taką właśnie kwotę.

W przypadku P. K. (1) brana pod uwagę na potrzeby ustalenia wysokości należnych kosztów wartość przedmiotu sporu w postępowaniu przed sądem I instancji została określona na kwotę 7.669 zł (§ 4 ust. 2 wskazanego rozporządzenia). Ponieważ żądanie to było żądaniem zapłaty należności stanowiącej wynagrodzenie za pracę, stawka minimalna należnych kosztów wyniosła 900 zł (§ 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia). W punkcie VI. wyroku zasądzono więc tytułem kosztów procesu na rzecz P. K. (1) taką właśnie kwotę.

W przypadku P. J. (1) brana pod uwagę na potrzeby ustalenia wysokości należnych kosztów wartość przedmiotu sporu w postępowaniu przed sądem I instancji została określona na kwotę 14.469 zł, zaś w przypadku P. K. (2) – na kwotę 18.729 zł (§ 4 ust. 2 wskazanego rozporządzenia). Ponieważ żądania te były żądaniami zapłaty należności stanowiących wynagrodzenie za pracę, stawka minimalna należnych każdemu z tych dwóch powodów kosztów wyniosła 1800 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia). W punktach VII i VIII wyroku zasądzono więc tytułem kosztów procesu na rzecz każdego z tych dwóch powodów taką właśnie kwotę.

Wreszcie, w punkcie X. wyroku orzeczono o kosztach procesu instancji odwoławczej. W tym przypadku złożyły się na nie zarówno wynagrodzenie pełnomocnika powodów (tego samego, który reprezentował ich w toku postępowania przed sądem I instancji) oraz kwoty po 30 złotych uiszczone przez każdego z powodów tytułem opłaty od apelacji. Biorąc pod uwagę datę wniesienia apelacji (marzec 2016 roku), zastosowanie w sprawie znalazły tym razem przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu pierwotnym, obowiązującym do 26 października 2016 roku, wynikającym z Dz.U z 2015 r., poz. 1800.

W przypadku powodów M. D. (1), P. J. (1) i P. K. (2) oznaczona w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia mieściła się w przedziale powyżej 10.000 a poniżej 50.000 złotych, tj. w przedziale wskazanym w § 2 pkt 5 przywołanego rozporządzenia. W tej sytuacji, stosownie do treści tego przepisu w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia, zasądzono na rzecz każdego z tych powodów kwoty po 1830 złotych. Z kolei w przypadku powoda P. K. (1) wartość przedmiotu zaskarżenia wyniosła mniej niż 10.000 zł, ale więcej niż 5.000 zł, wobec czego zasądzono na jego rzecz kwotę 930 zł (§ 2 pkt 4 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia).

SSO Monika Miller-Młyńska SSO Aleksandra Mitros SSO Elżbieta Góralska

#### Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)
3. (...)

4. (...)

SSO Monika Miller-Młyńska